Poniedziałek
12 lipca 1948 roku

Nr 192 (1221) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 5 zł

CZYTELNIK

ZAKŁAD MORSKIEGO

Zapadł wyrok w procesie Buehlera

Szef rządu „G. G." skazany na śmierć

Żałosny koniec kariery gnębiciela polskości i prześladowcy Żydów

Kraków (PAP). Najwyższy Trybunał Narodowy pod przewodnictwem dr Eimera, wydał w dniu 10 bm. wyrok skazujący Józefa Buehlera, zastępcę b. gubernatora Franka i b. szefa rządu G. G., na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia.

Najwyższy Trybunał Narodowy uznał oskarżonego winnym tego, że w czasie od października 1939 r. do stycznia 1945 r. na okupowanym przez Niemcy terytorium Rzeczpospolitej Polskiej:

1. Z ramienia rządu Trzeciej Rzeszy i narodowo - socjalistycznej niemieckiej partii robotniczej, jako szef urzędu generalnego gubernatora, sekretarz stanu i szef tzw. rządu generalnego gubernatorstwa oraz zastępca generalnego gubernatora Hansa Franka, brał udział w administracji tegoż generalnego gubernatora. Administracja G. G., uznana za organizację przestępczą, powołana była przez władze państwa niemieckiego do rządzenia częścią Polski i dopuściła się zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

2. Idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, Buehler brał udział w dokonywaniu zabójstw osób spośród ludności cywilnej a zwłaszcza inteligencji, księży katolickich i duchownych innych wyznań, członków ugrupowań politycznych, działaczy ludowych i robotniczych oraz obywateli polskich narodowości żydowskiej.

3. Oskarżony Buehler działał ponadto na szkodę Państwa Polskiego, polskich osób prawnych i osób spośród ludności cywilnej w inny sposób o czym traktuje szczegółowo uzasadnienie wyroku.

Uzasadnienie wyroku

Uzasadnienie wyroku w procesie Buehlera zawiera na wstępie obszerną analizę wypadków politycznych, poprzedzających agresję hitlerowską na Polskę, jak również analizę celów i zadań polityki hitlerowskiej w odniesieniu do państwa i Narodu Polskiego.

Pierwsza wojna światowa — stwierdzono w uzasadnieniu — była wynikiem sprzecznych interesów imperialistycznych świata, które pchnęły do wojny dynamiczny imperializm niemiecki.

Na fundamencie ekonomicznych interesów imperializmu niemieckiego zrozumiane mogą być hasła Hitlera „przestrzeni życiowej" na wschodzie oraz jego teorii rasizmu. *Realizowaniem tych teorii była cała działalność oskarżonego Buehlera w Polsce.*

„Należy zepchnąć Polaków na najniższy poziom życia — powiedział Hitler dn. 17. 10. 1939 r. — *i pozostawić im tylko minimalne możliwości życiowe, tak, aby uczynić z nich zbiorowisko taniej siły roboczej dla Niemiec."*

Rozpracowanie tych wytycznych powierzył Hitler Frankowi.

Na stanowisko szefa rządu GG Frank powołał dr Józefa Buehlera, nadając mu tytuł sekretarza stanu. Zarządzenia szefa rządu GG *miały moc wiążącą dla wszystkich gubernatorów.*

Wykonawca zbrodniczych planów

Plany hitleryzmu w Polsce zostały w wysokim stopniu osiągnięte przez *działanie władz administracyjnych GG, na których czele stał zastępca Franka osk. Buehler.* Przepisy wydawane przez władze GG *dały podstawę do straszliwego gnębienia ludności i biologicznego jej wyniszczenia.* Uzasadnienie wyroku przytacza tu akty prawodawcze, dotyczące terroru, niewolniczej pracy, kwestii żydowskiej, niszczenia kultury i szkolnictwa oraz gospodarki i finansów.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

— Sthaszna rzecz ta demokhacja. Phoszę sobie wyobhazić, że oni bez przehwy piszą o tych — pahdon! — brzydkich chohobach! Ostatecznie można je mieć, ale o tym się przecież głośno nie mówi, phawda?!

Rys. Gwidon Miklaszewski

Wymiana listów między marsz. Sokołowskim i gen. Clay'em

Berlin. (PAP). Prasa, wychodząca w radzieckim sektorze Berlina, opublikowała komunikat biura informacyjnego radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech, w sprawie wymiany listów między marsz. Sokołowskim, a gen. Clay'em.

W odpowiedzi na list generała Clay'a, który wyraził chęć spotkania się z marsz. Sokołowskim, celem omówienia sprawy stosunków handlowych między strefą radziecką, a strefami zachodnimi, marsz. Sokołowski zwraca uwagę, że **takie umowy handlowe między strefami zostały już zawarte 25 listopada 1947 r. i 18 stycznia 1948 r.** Umowy te jednak zostały naruszone jednostronnie przez władze amerykańskie i angielskie. Dopływ towarów ze stref zachodnich do strefy radzieckiej został w czerwcu całkowicie przerwany.

W dalszym ciągu listu marsz. Sokołowski podkreśla, że chociaż nie widzi żadnych przeszkód w rozwoju stosunków handlowych między strefami zachodnimi, a strefą radziecką „to jednak — czytamy w liście — **muszę przyznać, że trudno zrozumieć, jak można połączyć pańskie oświadczenie o chęci rozpatrywania sprawy stosunków handlowych między naszymi strefami z środkami, stosowanymi przez panów w praktyce, które doprowadziły do zupełnego przerwania handlu międzystrefowego".**

Odpowiedź Clay'a na list Sokołowskiego stara się rzucić winę za przerwanie stosunków handlowych między strefami na trudności techniczne. Clay wyraża nadzieję, że trudności te zostaną wkrótce usunięte.

Przywódca bandy NSZ skazany na karę śmierci

Kraków (PAP). 10 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym odbyła się rozprawa przeciwko Romanowi Starzyckiemu i jego wspólników, oskarżonym **o przynależność do bandy NSZ i popełnienie szeregu rabunków z bronią w ręku.**

Starzycki przed dwoma laty zbiegł z więzienia w Chorzowie. Po przybyciu do Nowego Targu wstąpił do bandy NSZ. Wkrótce po tym zorganizował samodzielnie bandę rabunkową.

Banda dokonywała napadów z bronią w ręku na posterunki MO, kasy kolejowe, spółdzielnie i zagrody chłopskie.

Wyrokiem Sądu **Starzycki skazany został na karę śmierci,** Paszkiewicz i Maj Stefan po 10 lat więz., Kwiatek na 8 lat więzienia, Mazur za nielegalne posiadanie broni, skazany został na 7 lat, Agnieszka Maj za pomoc okazywaną bandzie na 5 lat więzienia.

Indonezja w planie Marshalla

Haga (PAP). Jak podaje prasa holenderska, rząd Holandii nosi się z zamiarem przekazania władzom kolonialnym w Indonezji pewnej sumy dolarów, które Holandia otrzymuje od Ameryki w ramach planu Marshalla. Tym samym, jak zaznacza „Algemein Dagblad", Indonezja zostanie włączona do planu Marshalla.

2 miliardy złotych na odbudowę Warszawy

Warszawa (PAP). Naród polski drobnymi ofiarami złożył za pośrednictwem Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy **przeszło 2 miliardy zł na odbudowę zniszczonej Stolicy.**

Fundusze te użyte zostaną na sfinansowanie inwestycji warszawskich, mających znaczenie ogólnokrajowe, jak np. Dom Komisji Centralnej Zw. Zawodowych, Uniwersytet Warszawski, Politechnika Warszawska, Pałac Staszica, Dom Wojska Polskiego, Dom Słowa Polskiego itd.

Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy pomógł również w odbudowie zniszczonych miast Polski, jak: **Poznań, Jasło, Białystok.**

Zbiórka na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy staje się powszechna i stała.

Najwięcej zrozumienia dla akcji odbudowy Warszawy wykazał świat pracy, zajmując pierwsze miejsce w akcji ofiarności na rzecz Stolicy.

Francja w obliczu strajku generalnego

Nadzwyczajne posiedzenie rządu pod przewodnictwem prez. Auriola

Paryż (obsł. wł.). Sytuacja strajkowa we Francji pogarsza się z dnia na dzień. Obserwatorzy twierdzą, że rząd Schumana nie znalazł się jeszcze dotychczas w tak trudnej sytuacji jak w chwili obecnej.

Strajkuje **70 tysięcy urzędników państwowych,** przeważnie urzędnicy ministerstwa finansów, spraw gospodarczych i cła. **Ponadto strajkują w Alzacji robotnicy kopalń soli potasowej i w Marsylii na skutek strajku marynarzy port stoi nieczynny.**

Dotychczas rząd Schumana nie poczynił żadnych kroków, zmierzających do załagodzenia konfliktu, który zatacza coraz szersze kręgi. **Posiedzenie rady ministrów, które odbyło się w sobotę nie przyniosło rozwiązania sytuacji.** Na nadzwyczajnym posiedzenie rządu pod przewodnictwem prezydenta Auriola ma być **obecnie rozpatrzona ewentualność uchwalenia 30 miliardów franków dla umożliwienia podwyżki płac urzędników.** W dniu 12 bm. zgromadzenie francuskie będzie obradowało w tej samej sprawie.

Pracownicy poczt i telegrafów zapowiedzieli strajk generalny od dnia 13 bm. w wypadku nie przyznania im wymaganej podwyżki do tego czasu. (g)

Dyskryminacja Murzynów — lekarzy

Chicago. (API) Na konferencji amerykańskich związków lekarzy został odrzucony wniosek zniesienia klauzuli, dykryminującej Murzynów-lekarzy. Klauzula ta bowiem umożliwia wniesienie opozycji przeciwko przyjęciu Murzynów-lekarzy jako członków.

Odrzucenie wniosku stanowi poważny cios dla murzyńskiego świata lekarzy, ponieważ wykluczenie ze związku uniemożliwia całkowicie praktykę zawodową.

Kraj Polski

WARSZAWA. W najbliższym planie inwestycyjnym przewidziane jest umieszczenie znacznych kredytów na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. Jeszcze jesienią br. rozpocznie się odgruzowanie terenu.

OJCÓW. W Ojcowie prowadzi się obecnie prace nad przebudową 2,5 km nawierzchni wapiennej na asfalt. Przebudowa będzie ukończona br.

GDAŃSK. Na Żuławach przystąpiono do elektryfikacji dalszych stu wsi.

ŁODŹ. W sierpniu br. nastąpi start drugiej poczty ruchomej w Łodzi. Nowy „urząd na kółkach" zainstalowany jest w doskonale wyposażonym autokarze.

Delegacja duchowieństwa u wicemin. Wolskiego

Warszawa (PAP). 9 bm. wiceministrowi Administracji Publicznej Władysławowi Wolskiemu, złożyła wizytę delegacja w składzie:

Ks. rektor kościoła prokatedralnego w Warszawie ks. Julian Chrościcki, z-ca rektora kościoła prokatedralnego w Warszawie ks. Tadeusz Majchrzak.

Delegacja złożyła na ręce wiceministra podziękowanie dla rządu za pomoc i życzliwe ustosunkowanie się do odbudowy kościoła prokatedralnego w Warszawie.

Jubileusz Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej

Moskwa. (PAP.) Z okazji uroczystości jubileuszowych 500-lecia autokefalii rosyjskiej cerkwi prawosławnej, do Moskwy przybyły delegacje cerkwi prawosławnej z Polski, Bułgarii, Rumunii, Albanii, Jugosławii i Gruzji oraz delegacje cerkwi konstantynopolitańskiej i antiocheńskiej.

Poza tym przybyli przedstawiciele cerkwi prawosławnej z krajów Europy Środkowej, ze Stanów Zjednoczonych oraz kierownicy misji prawosławnych w Chinach i Holandii.

Amerykanie ustąpią z Grenlandii?

Kopenhaga (PAP). **Komitet centralny parii komunistycznej Danii opublikował rezolucję, w której partia komunistyczna domaga się natychmiastowego zerwania umowy o wojskowych bazach amerykańskich w Grenlandii. Rezolucja w dalszym ciągu żąda równouprawnienia dla obywateli, zamieszkujących Grenlandię, oraz prawa wybierania posłów do sejmu duńskiego.**

Cenny dar Szkockiego Czerwonego Krzyża

6 ambulansów dla PCK

Warszawa. (PAP) 10 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość przekazania *6 ruchomych ambulansów lekarskich, ofiarowanych Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi przez Szkocki Czerwony Krzyż.*

Uroczystość została poprzedzona dekoracją generalnego sekretarza Szkockiego Czerwonego Krzyża — płk. Wilfrid James Simpsona odznaką honorową PCK — Złotym Krzyżem II stopnia, za wybitne zasługi, położone w akcji pomocy Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi. Dekoracji dokonał prezes Zarządu Głównego PCK — Kostkiewicz.

Następnie na terenie bazy samochodowej PCK, przy ul. Smulikowskiego odbył się akt przekazania ambulansów.

W uroczystości wzięli udział: minister zdrowia Michejda, ambasador brytyjski Gainer, przedstawiciele Min. Spraw Zagr., Min. Zdrowia, poszczególnych placówek PCK i oganizacji społecznych.

W okolicznościowym przemówieniu ambasador brytyjski Gainer stwierdził m. in.: „Ruchome ambulanse lekarskie są pierwszą częścią daru Szkockiego Oddziału Brytyjskiego Czerwonego Krzyża. *Jest to dar związany z sympatią i podziwem narodu szkockiego dla bohaterskiego narodu polskiego".*

Nowoprzybyłe ambulanse są wyposażone w najnowocześniejsze zdobycze techniki. W najbliższym czasie spodziewany jest przyjazd pozostałych 9 ruchomych ambulansów oraz dwóch ruchomych gabinetów dentystycznych.

Na własnym podwórku

● *ZBIEGŁ W NIEWIADOMYM KIERUNKU naczelnik jednego z wydziałów Zarządu Miejskiego w Częstochowie.*

Przyczyną ucieczki — na okres kilku tygodni — jest, jak twierdzą wtajemniczeni, obawa przed awansem na wyższe stanowisko.

Nie każdy chce ponosić odpowiedzialność za cudze błędy ...

● *JEDEN Z WYŻSZYCH URZĘDNIKÓW Zarządu Miejskiego w Kłodzku zapragnął wstąpić w szeregi Sekcji Motocyklowej S. K. S. „Nysa". Zarząd Klubu nie sprzeciwił się temu w zasadzie, podając jeden warunek: kandydat przejedzie na motocyklu ulicę Wojska Polskiego 3 razy tam i z powrotem.*

W mieście opowiadają, że kandydat się załamał i zrezygnował ...

● *KATOWICKI ZARZĄD MIEJSKI wprowadził nowość, która ma za cel likwidację dotychczasowego bałaganu na ulicach miasta. Chodzi tu o wymalowanie na jezdniach białych pasów, między którymi należy przechodzić.*

Niestety, szlaczki zmył deszcz, a ludzie chodzą jak dawniej. A może by tak, za przykładem Krakowa, trwalsze szlaki i kogoś, kto by pilnował przechodniów?

● *WIELU Z NASZYCH TRAMWAJARZY cierpi na t. zw. nadgorliwość, która polega na tym, że tramwaj rusza, zanim pasażerowie zdążą wsiąść, czy też wysiąść, I to często — bez uprzedzenia dzwonkiem.*

Tramwajarze w tym wypadku muszą zrezygnować z wyścigu pracy. Chyba, że chcą przekroczyć normę ... nieszczęśliwych wypadków.

● *BARDZO ŁADNA KARTKA nadeszła do Redakcji z Międzyzdrojów. Przedstawia ona widok plaży, dalej morze z okrętami, a pod tym wszystkim podpis: „Ostseebad Misdroy — Torpedobootsbesuch".*

Nadawca kartki zaznacza, że tego rodzaju sympatyczne widoczki są do nabycia we wszystkich kioskach w Międzyzdrojach. Dlaczego w Międzyzdrojach nie da się tej sprawy uzdrowić ...?

Dzisiaj w numerze

List z wczasów

Górnik z kopalni „Bobrek"

Do wartości 100 milionów dolarów

Rozszerzamy obroty towarowe

z Republiką Czechosłowacką

Warszawa. (PAP) Podpisany został w Warszawie protokół polsko-czechosłowackiej komisji obrotu towarowego, ustalający zakres wzajemnej wymiany towarowej między obu krajami.

W protokóle ustalono listy kontyngentów towarowych, dopuszczonych do wzajemnej wymiany, które stanowią wartość **ok. 100 milionów dolarów obustronnie**, co wskazuje na znaczny wzrost obrotów w stosunku do pierwszego roku umownego.

Planowany obrót przewiduje eksport z Polski do Czechosłowacji: **węgla, cynku, dolomitu, artykułów chemicznych oraz żywnościowych i innych.** Z Czechosłowacji zaś do Polski **surowców ceramicznych, celulozy, obuwia, koksu metalurgicznego, wyrobów przemysłu metalowego, chemicznego itp., niezależnie od objętego układem inwestycyjnym importu maszyn i urządzeń przemysłowych.**

Ramy ustalonego na nowy okres roczny obrotu towarowego **wskazują na realne podstawy zacieśniającej się co raz bardziej współpracy gospodarczej obu krajów.**

Protokół podpisali przewodniczący obu sekcji komisji obrotu towarowego — ze strony czechosłowackiej, dyr. departamentu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego inż. Jan Pleva, ze strony polskiej dyr. departamentu eksportu Ministerstwa Przemysłu i Handlu M. Drozdowski.

Współpraca Zw. Zawodowych

Warszawa. (PAP). Ostatnie plenarne posiedzenie Komisji Centralnej Zw. Zawodowych zaakceptowało **umowę o współpracy między polskim a czechosłowackim ruchem zawodowym, zawartą w Pradze 18 czerwca br.**

Przewodniczący KCZZ Kazimierz Witaszewski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, na temat znaczenia tej umowy dla polskiego ruchu zawodowego:

Współpraca ruchu zawodowego Polski i Czechosłowacji — oświadczył przewodniczący Witaszewski — jest **jednym z ważnych odcinków współpracy obu bratnich narodów.** W historji polskiego ruchu zawodowego nie było jeszcze wypadku tak ścisłej współpracy z ruchem zawodowym któregokolwiek z sąsiednich krajów. Tłumaczy to się przede wszystkim faktem, że zarówno w Polsce, jak i w Czechosłowacji poniosły ostateczną klęskę te siły, którym zależało na mąceniu dobra sąsiedzkich stosunków. Dlatego zwycięska klasa robotnicza i masy pracujące obu krajów z łatwością znalazły wspólny język.

Umowa przewiduje szeroką **wymianę wzajemnych doświadczeń przede wszystkim z zakresu ekonomicznych osiągnięć ruchu zawodowego Polski i Czechosłowacji.**

Polacy z Danii

w Katowicach

Katowice. (rś) Wczoraj przybyła do Katowic 50-osobowa wycieczka rolników i robotników polskich z Danii. Już na dworcu kolejowym w Oświęcimiu witali ich przedstawiciele śląsko-dąbr. zarządu Woj. Samopomocy Chłopskiej i Związku Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych. Wycieczka, która na Śląsk przyjechała z Krakowa, zwiedziła w Oświęcimiu b. obóz koncentracyjny.

Na dworcu kolejowym w Katowicach powitał wycieczkę wicewoj. Arka Bożek, razem z przedstawicielami robotniczych partii politycznych, Zw. Samopomocy Chłopskiej oraz Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Wycieczka zwiedzi wytwórnię nawozów sztucznych w Chorzowie i stację doświadczalną ochrony roślin w Starej Wsi pod Pszczyną.

Medal „800-lecia Moskwy"

dla generalissimusa Stalina

Moskwa (PAP). Zgodnie z uchwałą moskiewskiej rady miejskiej w sprawie nadania generalissimusowi Stalinowi jako inicjatorowi socjalistycznej rekonstrukcji Moskwy, medalu „Ku upamiętnieniu 800 rocznicy Moskwy", przewodniczący komitetu wykonawczego moskiewskiej rady miejskiej, Popow, wręczył ten medal premierowi Stalinowi.

Rabował polskie dzieła sztuki

Obywatel szwajcarski przed sądem w Krakowie

Kraków (PAP). 10 bm. przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanął Wilhelm Ernest Palerieux, obywatel szwajcarski, oskarżony o to, iż jako pełnomocnik Franka, **dysponował zrabowanymi w czasie okupacji dziełami sztuki w Polsce i znaczną ich część wywiózł do Niemiec.**

Oskarżony, z zawodu architekt, przyznaje, iż na propozycję Franka przybył w 1941 r. do Polski, gdzie pracował początkowo w Warszawie przy inwentaryzacji pałacu Łazienkowskiego, następnie przeszedł do kancelarii Franka i zarządzał zgromadzonymi na Wawelu dziełami sztuki.

Palerieux zaprzecza, jakoby wywoził polskie dzieła sztuki do Niemiec. Potwierdza jednak, że bezcenne zabytki kultury polskiej przechowywane były na Wawelu **w warunkach zupełnie nieodpowiednich.** Nie przeczy również temu, że **najcenniejsze zabytki znalazły się w 1945 r. w jego domu w Neuhaus i dopiero na parę dni przed wkroczeniem wojsk amerykańskich przeniesione zostały do siedziby służbowej Franka. Wśród tych dzieł sztuki były obrazy Leonardo da Vinci i Rembrandta.**

Na rozprawę powołano szereg świadków. Biegłym jest prof. dr Karol Estreicher.

Ofensywa chińskich wojsk ludowych

Szanghaj. (PAP). Silne oddziały chińskich wojsk ludowych po zdobyciu umocnionych pozycji armii kuomintangowskiej zbliżają się do miasta Tay-Uan, stolicy prowincji Szansi. Walki toczą się obecnie kilkanaście kilometrów na południe od Tay-Uan.

Szef rządu „G. G."

skazany na śmierć

(Dokończenie ze str. 1)

Szereg podpisanych przez osk. Buehlera dekretów i rozporządzeń *jest nie tylko dowodem jego udziału w realizowaniu zbrodniczych planów niemieckich, lecz także stanowi przyzwolenie i zachętę dla samowoli władz wykonawczych GG, zwłaszcza dla policji i SS w stosunku do Polaków i Żydów.*

Przestępcze organizacje

Najwyższy Trybunał Narodowy już w wyroku na Fischera uznał kierownictwo administracji niemieckiej za organizację przestępczą. *Oskarżony zaś, jak ustalono, był jednym z kierowników administracji i to hierarchicznie po Franku najwyższym.* Wobec tego odpowiada on za wszystkie działania przestępcze administracji GG bez względu na to, kto je popełnił.

W kwestii osobistej działalności oskarżonego N. T. N. ustalił, że *podpisał on 91 zarządzeń oraz 16 zleceń z sankcjami karnymi w postaci kar śmierci, ciężkiego więzienia, aresztu itp. W świetle przewodu sądowego nie ulega wątpliwości, że na podstawie tych zarządzeń straciło życie wiele tysięcy niewinnych ludzi.*

Akcja „AB"

W dalszym ciągu uzasadnienia cytuje się znane z przewodu sądowego oświadczenia oskarżonego podczas posiedzenia u Heydricha, w dniu 20 stycznia 1942 r., *na którym omawiano akcję wyniszczenia Żydów.* Dalsze cytaty mówią o pomocy udzielanej przez oskarżonego akcji „AB", *mającej na celu eksterminację inteligencji polskiej, o działaniu na szkodę Żydów przebywających w gettach, o zwalczaniu ruchu oporu.*

Słowa oskarżonego są dowodem jego współudziału w akcjach wywożenia na roboty do Niemiec, wydawania nakazów w sprawie wysiedleń, przesiedleń, działania na szkodę kultury polskiej przez wywóz zabytków, oraz świadczą o jego działalności, mającej na celu osłabienie ducha narodu polskiego.

Prawdziwą życzliwość okazywał oskarżony tylko zdrajcom narodu polskiego, którymi się specjalnie opiekował.

Jeszcze większą bezwzględność okazywał oskarżony w stosunku do ludności żydowskiej. *W olbrzymich aktach sprawy nie ma niczego, co przemawiałoby za tym, iż oskarżony okazał kiedyś bodaj odrobinę współczucia tym ludziom, najbardziej prześladowanym przez reżim hitlerowski.* Przeciw oskarżonemu przemawia również i to, że jako doktor prawa zdawał sobie doskonale sprawę z przestępczego charakteru popełnionych czynów.

Ogrom zbrodni popełnionych przez oskarżonego, stawia go w szeregu najbezwzględniejszych zbrodniarzy hitlerowskich.

Nowy „Anschluss" Austrii

Skutki austro-amerykańskiego układu

Wiedeń. (PAP) „Oesterreichische Zeitung" zamieszcza artykuł wstępny pt. „Przygotowania do nowego Anschlussu". Dziennik stwierdza, że dziś znowu potężne siły pracują nad *przyłączeniem Austrii do Niemiec.* Usiłowania te podejmowane są w Austrii przez amerykańskie władze okupacyjne, które są ekspozyturą kapitału USA.

„Oesterreichische Zeitung" podkreśla, że kapitaliści i magnaci finansowi Stanów Zjednoczonych i Niemiec zachodnich uważają *gospodarcze opanowanie Austrii za środek do urzeczywistnienia nowego „Anschlussu".* Podpisany w dn. 2 lipca układ austriacko-amerykański, o udzieleniu przez Austrię klauzuli największego uprzywilejowania dla terytoriów, obsadzonych przez Stany Zjednoczone m. in. dla Niemiec zachodnich, ma służyć temu celowi.

Kapitaliści amerykańscy popierają wszystkimi środkami rozwój przemysłu swoich zachodnio-niemieckich wasali. Austria zostanie zalana przez strumień różnych wyrobów przemysłowych, sprzedawanych, dzięki wyzyskowi robotników niemieckich, po cenie tańszej od cen odpowiednich towarów austrjackich. Układ z 2 lipca *rozbraja Austrię gospodarczo wobec niemieckiej inwazji towarowej.* Dzięki planowi Marshalla Austria jest uzależniona od dostaw maszyn niemieckich dla celów przemysłowych.

Tak wygląda pierwsza część wypracowanego poza plecami narodu austriackiego programu nowego „Anschlussu". Ale nie dość na tym, pod pozorem „współpracy europejskiej" usiłuje się uzależnić austrjacki przemysł energetyczny od Niemiec zachodnich. W Paryżu prowadzi się rokowania, w celu rozbudowy, przy pomocy kredytów amerykańskich, austriackich zakładów energetycznych, po to, żeby mogły one zaopatrywać w prąd zachodnie Niemcy.

Katastrofa w Jugosławii

Belgrad. Podano oficjalnie do wiadomości, że w południowej Serbii nastąpiła wielka katastrofa kolejowa na skutek zderzenia się pociągu osobowego z towarowym. W katastrofie zginęło 20 osób, zaś 11 odniosło ciężkie obrażenia.

Premierzy niemieccy kapitulują w Koblencji

Koblencja. (PAP) Premierzy niemieccy wycofują się już ze swego negatywnego stanowiska wobec uchwał londyńskich.

W pierwszym dniu obrad wyrazili oni w swych przemówieniach krytykę uchwał londyńskich. Znając nastroje panujące w Niemczech, uczestnicy konferencji w Koblencji występują pozornie, jako przeciwnicy uchwał londyńskich, zmierzających do rozbicia Niemiec. Następnie jednak premierzy niemieccy — po odbyciu konferencji z przedstawicielami władz okupacyjnych Niemiec zachodnich — zaproponowali swoje plany, które w rzeczywistości mało różnią się od postanowień londyńskich.

Nota Ligi Arabskiej do ONZ

Przedłużenie rozejmu byłoby... uciążliwe

Londyn. (PAP). Jak donosi agencja Reutera z Kairu, generalny sekretarz Ligi Arabskiej — Azzam Pasza podał do wiadomości **tekst noty,** wysłanej do gen. sekretarza ONZ, a wyjaśniającej stanowisko arabskie w sprawie dalszego zawieszenia broni w Palestynie.

Nota stwierdza, że automatyczne przedłużenie rozejmu wyrządziłoby Arabom „największą krzywdę, nie dając w zamian za to gwarancji, że przyniesie to pokój Palestynie lub sąsiednim państwom".

Nota dodaje, że Bernadotte mógłby jeszcze spełnić swoje zadanie, starając się znaleźć sprawiedliwe i trwałe rozwiązanie problemu palestyńskiego. W tym wypadku państwa arabskie wyrażają „umiarkowaną gotowość" dopomożenia rozjemcy ONZ w wykonaniu jego misji. Nota zaznacza, że znalezienie rozwiązania zależy już od Bernadotte'a, zaś Żydzi powinni okazać również „umiarkowanie dla przełamania nieszczęśliwej sytuacji, jaka wytworzyła się w Palestynie.

Odpowiedź Ligi Arabskiej stara się przekonać o pokojowych intencjach Arabów i wyraża nadzieję, że „poprzez sprawiedliwe zastosowanie Karty ONZ nastąpi uwzględnienie aspiracji arabskich". Nota zarzuca stronie przeciwnej „prowokacje", starając się równocześnie wybielić dotychczasowe stanowisko Arabów. **Przedłużenie rozejmu** — głosi tekst noty — **byłoby niesłychanie uciążliwe. Zaszkodziłoby ono również sprawie arabskiej i ostatecznemu celowi zaprowadzenia pokoju na Bliskim Wschodzie.**

Walki na wszystkich frontach

Tel-Aviv (obsł. wł.). Na wszystkich frontach Palestyny toczą się walki. — W Galilei armia żydowska **rozpoczęła wielką ofensywę,** o której przebiegu brak dotychczas wiadomości. — Armia „Izraelu" okupowała w dniu wczorajszym wielkie lotnisko Lydda, 16 km od Tel-Avivu. Po raz pierwszy Żydzi użyli w tej bitwie ciężkich czołgów. Egipski sztab generalny donosi, że wojska egipskie i syryjskie przystąpiły do ataku w północnej i południowej Palestynie.

Przegląd prasy

Pielgrzymi dobra, piękna i sprawiedliwości

Zapowiedziany na koniec sierpnia we Wrocławiu Światowy Kongres Intelektualistów w sprawie pokoju, wzbudza coraz większe zainteresowanie w prasie francuskiej. Dowodem tego są liczne artykuły, jakie się ostatnio na ten temat ukazały.

Prezes stowarzyszenia literatów francuskich Maurice Bedel pisze w „Tribune des Nations": „My, intelektualiści francuscy, pojedziemy do Wrocławia w zupełnej zgodzie z naszym sumieniem. Poświęcimy wszystkie nasze siły sprawie pokoju udając się do Wrocławia, jako pielgrzymi dobra, piękna i sprawiedliwości."

Pismo „Parallele" podkreśla znaczenie polskiego apelu do intelektualistów całego świata, pisząc o kongresie, pismo podaje obszernie historię Wrocławia, zwracając uwagę na polskość tego miasta.

Organ związku literatów czeskich „Lidove Noviny" poświęca mającemu się odbyć w dniach 25—28 sierpnia 1948 r. we Wrocławiu międzynarodowemu kongresowi intelektualistów, artykuł wstępny, który podkreśla, że cele, jakie kongres stawia przed sobą, zasługują na poparcie wszystkich ludzi dobrej woli.

Dziennik zaznacza, że na kongresie tym rozpatrywany będzie w duchu wzajemnego porozumienia szereg najbardziej interesujących w chwili obecnej ludzkość zagadnień, jak walka z wojną, z dyskryminacją rasową, walka o zapewnienie światu swobodnego rozwoju kultury.

„Fakt, że kongres ten odbędzie się w jednym z najbardziej doświadczonych ostatnią wojną krajów — pisze gazeta — *pozwala wierzyć, że intelektualiści świata, którzy zbiorą się we Wrocławiu, nie zdradzą nauki ani praw wolności i pokoju."*

Zasługi polskiego górnika

Dokonane z dniem 1 lipca br. zniesienie kart opałowych, a tym samym kosztownej i wyjątkowo uciążliwej reglamentacji węgla na potrzeby opałowe, całkowite przejście na system zaopatrzenia wolnorynkowego jest bezsprzeczną zasługą polskiego górnika. Dzięki jego wysiłkom zdołaliśmy zaspokoić nie tylko potrzeby wzrastające z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, ale również dostarczyć niezbędnych ilości węgla dla odrodzonego naszego przemysłu, dla komunikacji, dla wyższej niż przed wojną konsumcji prywatnej.

Mówiąc o polskim górniku, dodajmy jeszcze, że początkowo wydobywał on 335 kg węgla dziennie. Ale już w grudniu 1945 r. wydobycie wzrosło do 875 kg, a w rok potem do 1.016 kg, obecnie zaś dosięga niemal 1.250 kg. Akcja współzawodnictwa pracy i olbrzymie wkłady i konieczne inwestycje wniesione przez państwo w przemysł węglowy dały b. dobre wyniki. Co prawda wydobycie jest dziś jeszcze mniejsze niż przed wojną, ale nie zapominajmy, że górnik polski wydobywa dziś przeszło dwa razy więcej węgla od górnika francuskiego, czy belgijskiego, a znacznie więcej od niemieckiego w zachodnich strefach okupacyjnych, angielskiego, czy czechosłowackiego. Są to osiągnięcia naprawdę realne, mówiące o tym, że gospodarka nasza znajduje się na właściwych drogach.

Przed wojną na 34 miliony ludności Polska zużywała — 6 milionów ton węgla na cele opałowe, dziś licząc 24 miliony mieszkańców zużywa z górą 10 milionów ton, przy czym spodziewany jest wzrost tej ilości w najbliższych latach do 12 milionów ton. Świadczy to o szybkim podnoszeniu się stopy życiowej w Polsce.

Rzecz prosta, znosząc reglamentację węgla, Państwo nie mogło, podobnie jak to miało miejsce przy zniesieniu reglamentacji cukru, kaszy czy ziemniaków, pozostawić pracownika bez odpowiedniego ekwiwalentu gotówkowego. Ekwiwalent ten jest wypłacany począwszy od lipca br. w ratach miesięcznych. Również przy ustalaniu jego wysokości zostało wzięte pod uwagę przeciętne roczne spożycie węgla na gospodarstwo domowe 1.200 kg, oraz różnica między płaconą dotychczas przez świat pracy ceną sztywną, a obowiązującą obecnie ceną detaliczną.

Zniesienie reglamentacji węgla stanowi niezawodnie duży krok naprzód, jeśli chodzi o normalizację naszego życia, o powrót do zasad całkowicie pokojowej gospodarki. Popełnilibyśmy niesprawiedliwość, nie wspomniawszy przy tej okazji o zasługach polskiego górnika, który się przyczynił walnie do tego, że sprawa zaopatrzenia świata pracy w opał została rozwiązana pomyślnie, że został zlikwidowany, odczuwamy dotychczas jego niedostatek. (Kn)

»Orbis« organizuje wycieczki

Wrocław. (PAP) Przygotowania „Orbisu" idą w kierunku zapewnienia wszystkim wyjeżdżającym na Wystawę Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, wygodnego przejazdu koleją, noclegów, wyżywienia, zwiedzania i udziału w wycieczkach w okolice miasta i po Dolnym Śląsku.

P. B. P. „Orbis" powołało we wszystkich swoich placówkach Delegatury Wystawy Ziem Odzyskanych, które będą miały za zadanie organizację wyjazdów.

Zgłoszenia instytucji i organizacji winny być kierowane do „Orbisu" co najmniej na 2 tygodnie przed wyjazdem, w celu należytej organizacji pobytu danej wycieczki we Wrocławiu.

W celu sprawnego wydawania świadczeń w czasie pobytu wycieczek na Wystawie, „Orbis" wypuszcza specjalne karnety świadczeniowe, które będą upoważniały uprzednio wykupujących te karnety do korzystania z noclegów, wyżywienia, zwiedzania i innych świadczeń na Wystawie.

Karnety te będą przygotowane w trzech kategoriach: 1. **kategoria popularna.** Koszty pobytu jednodniowego 423 zł — bez noclegu — 320 zł. 2. **kategoria turystyczna** (zł 598. — bez noclegu zł 371). 3. **kategoria specjalna** (około 1700 zł od osoby).

Trzy konkursy

Wrocław (st). We wrześniu będzie ogłoszony, w związku z Wystawą Ziem Odzyskanych, wynik konkursu na prace naukowe, dotyczące dziejów tych ziem, a ogłoszone w latach 1945—48.

Polskie Towarzystwo Historyczne, jak wiadomo, wyznaczyło nagrody w wysokości 250, 200 i 100 tys. zł.

*

Wrocław (st). W czasie trwania Wystawy Z. O. zorganizowane będą dwa konkursy ludowe. W drugiej połowie sierpnia ogłoszony będzie konkurs tańca ludowego, w drugiej połowie września natomiast konkurs kostiumu ludowego. We wrześniu odbędą się też we Wrocławiu ogólnopolskie dożynki.

Pierwsze eksponaty w pawilonie przemysłowym

Wrocław. (PAP) W Pawilonie Przemysłowym Wystawy Z. O. odbywa się ustawianie pierwszych eksponatów przemysłu hutniczego, metalowego i włókienniczego. W godzinę po przekazaniu pawilonu do użytku, została wprowadzona do hali przemysłowej zębata tokarka do zestawów kołowych z fabryki maszyn w Kuźni Raciborskiej.

Następnego dnia przystąpiono do montowania maszyn ze Świdnickiej Fabryki Maszyn i Aparatów oraz z Zakładów Budowy Aparatów Chemicznych i Maszyn w Nysie.

Bytomskie Zakłady Budowy Maszyn przywiozły już cztery podnośniki wagonowe, typu Kotruifa i model dźwigu portowego. Zjednoczeniowe i stacja doświadczalna ochrony roślin w Starej Wsi pod Pszczyną.

Filmy naukowe

Wrocław (st). Film odgrywa dużą rolę na Wystawie ZO, obok malarstwa, grafiki, rzeźby, ilustruje on najważniejsze problemy, ukazane na Wystawie.

I tak w dziale „Ludność" ujrzymy stale wyświetlany film „Ruchy Ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych". W dziale „Węgiel" wyświetlane będą dwa filmy: „Węgiel" i „Produkty Węglopochodne". W dziale „Odra i Komunikacja" będą pokazane trzy części filmu „Odrą do Bałtyku". W dziale „Wybrzeże i eksport" ujrzymy film dźwiękowy „Nad Polskim Bałtykiem".

List z Gdyni

Gdy „Batory" odpływa do Nowego Jorku...

Gdynia, w lipcu 1948 r.

Że „Batory" odchodzi dziś z Gdyni, widać już na gdańskim postoju taksówek. Telefon dzwoni co chwila, motory warczą, wozy stale się zmieniają. Setki załadowanych walizami i pasażerami samochodów pędzi od wczesnego ranka jeden za drugim spokojną zazwyczaj ulicą Chrzanowskiego. Celem jest dworzec morski, przy którym z daleka widać czarne, wielkie cielsko naszego motorowca. Przed Dworcem Morskim ruch niespotykany. Przy pilnie strzeżonej barierze odgradzającej nabrzeże i statek od placyku dworcowego tłoczą się setki wycieczkowiczów, żądnych obejrzenia „z bliska" tej dumy naszej floty handlowej.

Pasażerowie w „szafach"

Przed dworcem, w hallu, w hali odpraw celnych — ruch. Każdy, kto chce dostać się na pokład „Batorego", i odpłynąć w daleki świat, musi przejść przez tę halę. W wąskiej gardzieli drewnianego ogrodzenia w wielkiej, oszklonej hali na piętrze dworca morskiego żołnierze WOP-u sprawdzają paszporty. Stąd pasażer dostaje się między urzędników celnych, stojących obok dwu wielkich skrzyń, zwanych „szafami". Teraz wszystko zależy od przypadku: jeśli nie „podpadniemy" — przechodzimy z walizą na środek hali do kontroli bagażu, jeśli zaś w jakiś sposób zwrócimy uwagę urzędników czy urzędniczek celnych — jesteśmy grzecznie zaproszeni do „szafy". Kotara się zasuwa i rozpoczyna się czasem pobieżna, a czasem bardzo skrupulatna rewizja osobista — poszukiwanie wywożonych dewiz, złota lub klejnotów. Lewa „szafa" przeznaczona jest dla kobiet, prawa dla mężczyzn. Wszystko odbywa się sprawnie. Od rana przesunęło się tą wąską gardzielą kilkaset osób — ale (czuję się lekko zawiedziony) nie było żadnego ciekawszego wypadku. Zabrakło dziś przemytników.

Podchodzimy do wysokiego, starszego pana w mundurze urzędnika celnego w białej czapce. To inspektor Lew, kierownik odprawy pasażerów, jeden z najbardziej doświadczonych polskich urzędników celnych. Nie znajdziecie na jego twarzy ani śladu spodziewanej surowości czy sprytu: ten starszy pan o siwych włosach przyjemnie uśmiechnięty, odpowiada każdemu spokojnie i grzecznie.

Pan Pokrywka i... dolary

Idziemy do stolika „dewizowego". Każda osoba, przybywająca do Polski może przywieźć każdą ilość dewiz — w Gdyni jednak suma ta zapisywana jest do paszportu i winna być w posiadaniu pasażera w chwili odjazdu. Niestety — a może na szczęście — nasze lokale, restauracje są nęcące, a krewni i znajomi doskonale dbają o swe interesy. Większości cudzoziemców coś tam zawsze brak. Temu oto np. grubemu Amerykaninowi, którego walizka nosi nalepkę „Andrew Pokrywka", brak ni mniej ni więcej tylko... 850 dolarów z tysiąca, jakie przywiózł do Polski. Co z nim zrobić? Celnicy postępują praktycznie: spisują formalny protokół z adresem osoby, u której Mister Pokrywka zostawił owe dolary i pozwalają mu spokojnie płynąć za ocean. Najważniejsze, że dolary czy funty zostawił u nas, w kraju. Oby było ich jak najwięcej. Tymczasem pan Andrew Pokrywka, niewątpliwie amerykański Polak, zabiera swoją walizkę i kieruje się do długiego stołu, przy którym pracują urzędnicy celni. Staje przy tablicy z literą „P", otwiera walizę, a urzędnik kilkoma wprawnymi ruchami bada jej zawartość, po czym przykłada panu Pokrywce pieczątkę na odpowiednim papierku. Odprawa skończona, Andrew Pokrywka przechodzi przez otwarte drzwi hali na taras, a stamtąd oszklonym pomostem maszeruje na statek, okazując paszport i papiery oficerom WOP-u.

Minister, studentka, turyści

Hala wrze i huczy. Tak będzie do pierwszej, bo „Batory" odchodzi krótko przed drugą. Odpływa dziś około czterystu pasażerów — wycieczka Polonii Amerykańskiej, jacyś Duńczycy, przedstawiciele firm angielskich, gromada Amerykanów. Reszta to obywatele amerykańscy wracający po latach do kraju, przedstawiciele naszych urzędów i instytucji naukowych jadący na swoje posterunki za granicą, dwie siostry Elżbietanki, płynące do klasztoru w Danii. Ładniutka studentka w białej bratniackiej czapce — to panna Leli Gutman z Uniwersytetu Warszawskiego. Uszczęśliwiona, bo jedzie na całe trzy lata do Kanady, gdzie na uniwersytecie w Montrealu będzie studiowała filologię angielską. Przebyła już odprawę celną, przeniosła walizkę na statek i wróciła po coś przed Dworzec Morski. Wracając, najniespodziewaniej została poproszona do „szafy". Oczywiście, niczego nie znaleziono, ale iluż to spryciarzy myślało, że po rewizji celnej przeniosą na statek coś cennego?

Przez halę przechodzi minister Stańczyk, płynący do Nowego Jorku. Znają go tu wszyscy celnicy, on zna wszystkich również — jest stałym i dawnym gościem Dworca Morskiego od trzech lat.

Jeden z celników chodzi po hali, niby to nic nie robiąc. To celnik Stiebler widzi wszystko.

Nylony w Urzędzie Celnym

Najbardziej „kręci się" załoga: marynarze, stewardzi w białych marynarkach. Jednemu celnicy wyciągają z kieszeni kilkanaście cytryn, jakie chciał wynieść ze statku, innemu przetrząsają piękny bukiet kwiatów, przyniesiony z lądu. Po nieudałych wyprawach przemytniczych ze statku, odbywanych w ciągu ubiegłej nocy przez dach Dworca Morskiego z przeszło stu parami nylonów — amatorzy nielegalnego handlu próbują niewątpliwie i teraz, w ostatnich godzinach przed odpłynięciem, coś przemycić na ląd. Ale sprawa jest trudna, celnicy są czujni. Ileż par nylonów powędrowało w ostatnich dniach do magazynu Urzędu Celnego...

Sala odpraw powoli pustoszeje. Inspektor Lew zdejmuje czapkę i przeciera spocone czoło. Ufff! Całe szczęście, że mamy tylko jednego „Batorego"! Na salę wpadają ostatni pasażerowie. Syrena „Batorego" wydaje kilka długich sygnałów. Załoga wyciąga na pokład liny. Holowniki z wysiłkiem odsuwają statek od nabrzeża.

Pomyślnych wiatrów!

A. K. MĘCLEWSKI

Oto charakterystyczne obrazki, ilustrujące eksperyment walutowy w zachodnich strefach Niemiec. Na zdjęciu u góry wesoły młodzieniec zapala papierosa banknotem 100-markowym. (Z prawej) Czarnorynkowe targi przed dworcem we Frankfurcie n/M.: wszyscy pragną kupić okazyjnie koszulę. Scena odbywa się w obecności amerykańskiego policjanta, który chętnie wziął by też udział w tranzakcji...

List z wczasów

IV. (14)

Górnik z kopalni „Bobrek"

Polanica-Zdrój, w czerwcu.

Korzystając z konkursu „Dziennika Zachodniego", pragnę wyrazić w prostych i górniczych słowach wspomnienia o czternastu beztroskich dniach w Domu Wypoczynkowym C. Zw. Zaw. Górników w Polanicy Zdroju.

Gdy uzyskałem upragniony urlop miesięczny z kopalni „Bobrek", chciałem po kilkunastu latach pracy po raz pierwszy oderwać myśli stąd, gdzie światło karbidówki było moim promieniem słonecznym, jazda windą — pociągiem w nieznane, ściany węglowe na pięćsetmetrowej głębokości — uroczymi górami kłodzkimi, a woń materiału wybuchowego po strzałach — świeżym powietrzem lasów świerkowych na ziemiach naszych praojców.

I oto wjeżdżamy w wymarzone pasmo gór sudeckich. Myśli zaczynają się odrywać od pozostawionych wysiłków pracy, których zadaniem jest wyścig dla odbudowy kraju i polepszenia bytu mas pracujących. Rozpoczyna się pierwszy etap wczasów. Wczasowicze inżynier, magister, technik i robotnik podają sobie dłonie, bo to jedna matka-Ojczyzna zebrała ich na wspólny odpoczynek.

KOMFORT i ZABAWA

Wędrujemy kilkanaście minut alejami krzaków i róż, z wesołą melodią na ustach. Instruktor zatrzymuje i bez różnicy stanu i zawodu odlicza 30 osób do willi „Wyzwolenie", tam zaś zarządca domu przydziela cztero-osobowe, komfortowo urządzone pokoje, ozdobione kwiatami, białą pościelą, jednym słowem prawdziwy pensjonat: jadalnia zastawiona drogą porcelaną na biało nakrytych stołach, audycje radiowe i muzyka fortepianowa, a więc nie ustępujemy w niczym dawnym, magnackim kuracjuszom.

Zw. Zawodowe i kierownictwo wczasów troszczą się o przyrost na wadze każdego kuracjusza. Jedzenie podawane cztery razy dziennie, tak smakuje, że się zjada i dwie porcje, jeśli ktoś chce, a dla urozmaicenia nie brak na stole tortów i innych przysmaków.

Każdą chwilę pobytu na wczasach starają nam się uprzyjemnić wszelkiego rodzaju niespodziankami i to tylko na wesoło, bo tu od kucharki poprzez instruktorów do kierownika — wszystko współpracuje dla dobra wczasowiczów.

Kierownik, chłop morowy, witając nas serdecznie, zapowiada pierwszą wspólną zabawę gości z domów: „Górnik", „Związkowiec", „Barbara" i „Szczęsna" (takie nazwy noszą domy, należące do Zw. Zaw. Górników).

Zabawa jest bardzo udana, połączona z podwieczorkiem przy udziale doborowej orkiestry, występem chóru i kuplecistów, zorganizowanych już spośród wczasowiczów. Płynie nowa melodia pieśni o „Polanicy" i żarty z całej jej okolicy i każdy coś wtrąca, bo i tu nie brak konkurentów Karlika z Kocyndra.

Zabawy takie urządza się raz lub dwa razy w turnusie, aby nie przetrwonić zaoszczędzonych groszy przedwcześnie, żeby ten, kto ma mniej pieniędzy w kieszeni, mógł jednakowo być zadowolony z wczasów.

Godziny przedpołudniowe umilamy sobie spacerami po parku i zdroju. Sam park ozdobiony pięknie przez przyrodę, dzieła architektury i iluminację elektryczną wieczorem, gdy tryskają fontanny, robi wrażenie bajeczne.

Spacery uprzyjemnia się też odwiedzaniem innych domów wypoczynkowych, reprezentujących cały przemysł polski i urzędy państwowe, bo można spotkać tu od górnika do prokuratora.

CO MOŻNA ZOBACZYĆ?

W Dusznikach można zobaczyć pomnik ku czci Szopena oraz dom, w którym koncertował Szopen. Na starym rynku widnieje tablica pamiątkowa, wmurowana w siedemnastym wieku z okazji pobytu króla Polski, Jana Kazimierza. Można spotykać tu wiele innych pamiątek polskiej przeszłości.

Jedną z przyjemniejszych jest wycieczka na piechotę (12 km) przy dźwiękach gitary i wesołego śpiewu do Wambierzyc, zwanych Jerozolimą Dolnośląską. Tu zjeżdżają się pielgrymki nawet zza granicy. Cała Kalwaria Wambierzycka posiada wiele zabytków kulturalnych i sławne rzeźby w drzewie.

Tak mija dzień po dniu. Każdy opalony, wesół i zdrów nabrał moc wrażeń i wspomnień na drogę i pełny zapału do dalszej pracy dla lepszego jutra.

Urządzono ostatnio wieczór pożegnalny dla wczasowiczów i personelu. Trzeba rozstać się z rozrywkami jakie stały każdemu do dyspozycji. Trudno, trzeba zrobić miejsce dla następnego turnusu z życzeniem, aby mógł jeszcze większe korzyści odnieść, bo i kierownictwo nabiera coraz więcej praktyki i coraz lepiej pracuje.

Trudno wszystki opisać, co zawierają w sobie nasze prastare Ziemie Odzyskane. Pożądane byłoby, aby każdy Polak mógł korzystać z przyjemności wczasów i przekazać swe spostrzeżenia innym.

Wrzask Hubert
górnik (kop. Bobrek)
Ruda Śl.

Kulisy wielkiej prowokacji

Angielski oficer w Palestynie

John Radd, młodszy oficer jednego z angielskich pułków gwardii, stacjonowanych niedawno na terenie Palestyny, drukuje w ostatnim numerze pisma „19-th Century and After", artykuł pt. „Palestyńskie uwagi". Pismo jest znane. Jest to swego rodzaju literacko-polityczny salon, otwarty dla przestarzałych angielskich arystokratów i dla młodych faszystów. Jednych i drugich owiewa ten sam duch.

W artykule swym Radd opisuje jak wesoło spędzał czas w Palestynie. Ponosi go temperament. W swych wynurzeniach jest rozbrajająco szczery. Tak szczery, że nie zauważa on nawet, iż zdradza tajemnice, jak przygotowywała się zakrojona na wielką skalę prowokacja w Palestynie, sprytnie organizowana przez Anglików. I dlatego też artykuł ten jest interesujący. Razem z innymi oficerami swojego pułku i z angielską policją polował on w Palestynie na Żydów, tak, jak w jego kraju poluje się na zwierzynę. Oto jeden z obrazków:

„Po północy wywiadowcy Scotland Yardu, z plutonem naszych żołnierzy udają się na wywiad. W jednym z podejrzanych domów znajdujemy zmiętą i ciepłą jeszcze pościel. Śpiącego w niej przed chwilą jeszcze, już nie ma. Pytamy domowników. Starzy rodzice, ładne córki, ponury syn i dwoje płaczących dzieci, — wszyscy oni źli, twierdzą, że nikt tu nie spał i nikogo obcego nie było. Tego rodzaju odpowiedź i niechęć współdziałania z nami wówczas, gdy jesteśmy już na tropie jawnego terrorysty, wywołuje u nas zrozumiałe rozdrażnienie".

Tego rodzaju scen jest bardzo wiele w „Uwagach" angielskiego oficera. Radd stacjonował ze swym batalionem dłuższy czas w Tel-Avivie, lecz wszystko co pisze o tym mieście — dzisiejszej stolicy państwa Izrael — to rozgrzebana pościel, rozbite drzwi, przeszukane piwnice i ponure twarze Żydów.

Radd doskonale odzwierciedla angielską politykę w Palestynie, aczkolwiek sam, jak twierdzi, nie zajmował się „polityką". On tylko polował na broń, a całe jego zadanie sprowadzało się do tego, by całkowicie rozbroić Żydów. Najlepiej czuł się i odpoczywał w towarzystwie prostytutek. Dla tego też jego artykuł służyć może jako doskonały przewodnik po kabaretach i domach publicznych Tel-Avivu. Oto obrazek:

W kabaretach

„Pewnego wieczoru w kabarecie „Oaza", tańcujące pary patrzyły na nas ponuro. Atmosfera była ciężka i przygnębiająca. Cały czas trzymałem w jednej ręce rewolwer w kieszeni, podczas, gdy drugą ściskałem na zmianę kielich z winem, lub asystującą nam dziewczynkę. Większość kobiet bała się jednak z nami tańczyć".

„W innym kabarecie administrator polecił mi do tańca polską śpiewaczkę. Objęła mnie i na wszystko prosiła, byśmy nie rozmawiali o polityce... Niektóre dziewczynki, z którymi spotykaliśmy się, zapraszały nas do siebie do domu. Przyjęcie takiego zaproszenia było nieco skomplikowane faktem, że wolno nam było chodzić tylko grupkami, najmniej po trzech".

Poznając życie Żydów ze strony nocnych rewizji po domach spokojnych ludzi i po włóczeniu się po nocnych spelunkach — nie wiele mógł powiedzieć ten angielski oficer o kraju, do którego przyjechał jak do kolonii, dla lekkiego i przyjemnego spędzenia czasu. Spotkała go tu gruba niespodzianka. Pobyt w Palestynie okazał się wcale nie lekki, ani tym bardziej przyjemny. Stąd ta nienawiść Radda do obywateli tego kraju, do ludzi, którzy uparcie dążą do niezależnego swego kraju i wśród których jest rozwinięte duże poczucie godności ludzkiej. Tego ignorant w mundurze oficera angielskiego zrozumieć nie potrafił.

Arabska „gościnność"

Całkiem inaczej natomiast Radd mówi o Arabach. Tam był gościem nader pożądanym. Wodzowie różnych plemion arabskich podejmowali go z honorami. Opisuje on, jak był goszczony przez szeików w namiotach, wysłanych wspaniałymi kobiercami, a jedzenie podawano mu w srebrnych naczyniach, jak wodzowie arabscy harcowali wokół samochodu, na którym powiewał proporczyk brytyjski. O czym rozmawiali? O broni. W Tel-Avivie brytyjski oficer interesował się tylko tym jak rozbroić Żydów, — tu zaś jak uzbroić Arabów.

Następnie z całą rozbrajającą szczerością opisuje Radd, jak się odbywały transakcje bronią z Arabami i niedwuznacznie stwierdza, że zrzeczenie się przez Anglię mandatu w Palestynie i wyjście wojsk angielskich, — oznaczało przygotowanie wielkiej prowokacji. Rozbrojenie Żydów i uzbrojenie Arabów, to był plan utrzymania angielskiej władzy kolonialnej, za wszelką cenę. W tym celu przygotowano w perfidny sposób masowe zniszczenie Żydów, krwawą rzeź bezbronnych, nowy Oświęcim.

Plan ten nie udał się. Angielskie posunięcia w Palestynie doznały porażki. Niebezpieczeństwo jednak nie minęło. Brytyjski lew nie tak łatwo kapituluje ze swoich planów. I w dalszym ciągu pragnie w Palestynie zniszczyć Żydów arabskimi rękami, skoro własne okazały się za krótkie. Nie udała się wielka prowokacja, w sukurs jednak pospieszyła Anglikom międzynarodowa reakcja. Walka trwa i w dalszym ciągu niepokoi świat. (y)

Nad czym pracuje

Studio Filmów Rysunkowych

W Studio Filmów Rysunkowych w Łodzi gorączkowo wykańcza się dwa filmy trickowe przeznaczone na Wystawę Ziem Odzyskanych we Wrocławiu.

Pierwszy — pt. **„Odra w Polsce to pokój w Europie"** realizowany przez M. Sieńskiego na podstawie scenariusza B. Ledworowskiego i S. Bałuka (przedstawicieli Komisji Ministerstwa Z. O. dla spraw wystawy wrocławskiej).

Film składa się z dwóch części (70 m i 80 m) i wykonany jest metodą rysunkową w połączeniu z plenerowymi wstawkami.

Celem filmu jest przedstawienie roli Odry w historii Polski, (zwłaszcza w ostatniej dobie). — Główna teza brzmi, iż w obecnym układzie politycznym i geograficznym — Odra może być i jest wykorzystywana najlepiej i najracjonalniej.

Jedna z części tego filmu zostanie wyświetlana na wystawie w specjalny sposób: aparat projekcyjny będzie rzutował obraz na poziomo umieszczoną makietę, zaś publiczność będzie go oglądać z pewnej wysokości z pomostu. Warto jeszcze zwrócić uwagę, że zdjęcia zostały wykonane w formacie prostokąta pionowego, a więc zupełnie inaczej niż to jest ogólnie stosowane.

Drugi film nosi tytuł **„Ruch ludności na Ziemiach Odzyskanych".** Zrealizował go również M. Sieński w/g scenariusza S. Bałuka i przy konsultacji wiceministra W. Bieńkowskiego.

Krótkometrażówka ta o długości 125 m uwidacznia w sposób przejrzysty, iż w przebiegu dziejowym tereny Ziem Odzyskanych były od dawien dawna zamieszkałe przez Polaków i że powróciliśmy na obszary stanowiące bezsprzeczną naszą własność.

Prócz tego na warsztacie znajduje się na ukończeniu krótki żart rysunkowy o charakterze tanecznym pt. **„Oberek".** Pierwszą tego rodzaju próbkę widzieliśmy włączoną do wielkanocnego numeru Kroniki Filmowej.

Możemy zdradzić sekret, że „Oberek „odtańczony" będzie na ekranie w kolorach. Po raz pierwszy w historii polskiego filmu rysunkowego powstaje bowiem kreskówka barwna. Obróbkę techniczną taśmy filmowej wykonuje się w oparciu o urządzenia czeskiego laboratorium w Barrandowie.

Kierownik Studia Filmów Rysunkowych M. Sieński miesiąc czasu spędził w Czechosłowacji, gdzie zapoznawał się z rozwojem metodami pracy i technicznymi urządzeniami produkcji kreskówek w słynnej wytwórni „Bratri w triku" prowadzonej przez Jerzego Trynkę. (z)

Wyższe zbiory niż w roku ubiegłym

Urodzaje w majątkach państwowych

Warszawa. Urodzaje w majątkach państwowych na całym obszarze kraju, przedstawiają się lepiej niż średnio. Najlepiej wyglądają zboża ozime i jare na prawym brzegu Wisły — na Mazurach i w Lubelskim. Okolice te dotknięte w roku ubiegłym klęską nieurodzaju w związku z panującą suszą — w roku obecnym, dzięki szczególnie sprzyjającym warunkom atmosferycznym, mają plony bardzo ładne, zwłaszcza jeśli zważyć, że są to strony najsilniej dotknięte skutkami wojny i pochłonięte jeszcze akcją likwidacji resztek odłogów.

Na Zachodzie w Wielkopolsce i na Śląsku żniwa zapowiadają się również dobrze, choć na licznych polach zauważyć można pewne braki nawożenia azotowego (PNZ bowiem zaopatrzone były w niedostateczne ilości saletry na sezon wiosenny).

Stosunkowo gorzej przedstawiają się zasiewy w części woj. szczecińskiego i w kilku powiatach okręgu łódzkiego, gdzie w odróżnieniu od innych okolic Polski, utrzymała się wiosną długotrwała susza, która spowodowała złe wschody jarzyn i wielkie osłabienie całej roślinności.

W każdym razie zboża, tak co do ilości obsianych hektarów, jak i co do swego stanu jakościowego, zapowiadają zbiór o wiele wyższy, niż w roku ubiegłym i Państwowe rozporządzać będzie z majątków państwowych znacznie poważniejszymi nadwyżkami produkcyjnymi, niż w roku ubiegłym.

Czytaj

»ODRĘ«

ODPOWIEDZI REDAKCJI

„Stały Czytelnik" z Rudy Śl. Nie tylko czynni pracownicy, lecz również osoby, pobierające renty, zaopatrzenia i emerytury, objęte są ubezpieczeniem chorobowym i mogą korzystać z lecznictwa ubezpieczeniowego. Instytucje, wypłacające renty i emerytury zgłaszają weteranów pracy do ubezpieczenia, wystawiają im legitymacje imienne, uprawniające do korzystania z pomocy lekarskiej i pokrywają za nich składki ubezpieczeniowe.

Obowiązkowa pomoc lecznicza przysługuje wszystkim osobom, pobierającym renty i emerytury z tytułu własnej pracy przez okres 26 tygodni w poszczególnym wypadku choroby, zaś otrzymującym renty pochodne (wdowie i sieroce) i członkom rodzin rencistów i emerytów — przez 13 tygodni w roku kalendarzowym. Okresy te mogą w niektórych wypadkach ulec przedłużeniu.

Jeżeli chodzi o osoby, pobierające renty wypadkowe, to prawo do korzystania ze świadczeń leczniczych ubezpieczenia chorobowego przysługuje tylko tym spośród nich, które utraciły przynajmniej 50 proc. zdolności do zarobkowania.

Nie podlegają natomiast ubezpieczeniu chorobowemu emeryci i renciści, mający prawo do pomocy lekarskiej z innego tytułu ustawowego, jak np. osoby, pobierające renty starcze, które są równocześnie ubezpieczone z tytułu wykonywania pracy, oraz osoby, pobierające zaopatrzenia emerytalne, które w okresie zatrudnienia były zwolnione od obowiązku ubezpieczenia chorobowego. Do grupy tej należą emeryci PKP, PKO, gmin m. Warszawy i m. Lublina itp.

Pomoc lecznicza, udzielana przez ubezpieczalnie społeczne osobom, pobierającym renty i zaopatrzenia emerytalne obejmuje pomoc leczniczą *obowiązkową*, w skład której wchodzi opieka lekarska, udzielana ambulatoryjnie, w domu chorego lub w szpitalu, pomoc położnicza, leki i środki opatrunkowe oraz inne środki lecznicze i pomocnicze i pomoc lecznicza *fakultatywna*, do której zakresu należy leczenie zdrojowiskowe i sanatoryjne, udzielanie środków pomocniczych przeciw zniekształceniu i kalectwu, jak również inne świadczenia, nie objęte obowiązkową pomocą leczniczą.

Za *środki pomocnicze* należy uważać przedmioty, zapobiegające powstaniu na skutek choroby stałych zniekształceń lub wad, albo też usuwające wzgl. łagodzące ich następstwa. Należą tu gorsety, obuwie ortopedyczne, pasy przepuklinowe, wkładki do obuwia, okulary itp.

Do kategorii *środków pomocniczych przeciw zniekształceniu i kalectwu* zalicza się przyrządy usuwające, maskujące lub łagodzące skutki stałego zniekształcenia, ale nie posiadające wpływu leczniczego, jak protezy kończyn, aparaty ortopedyczne, protezy zębowe, wózki inwalidzkie itp.

Do pomocy leczniczej fakultatywnej, udzielanej wyłącznie na zlecenie i rachunek instytucji, wypłacającej rentę lub emeryturę, uprawnione są w zasadzie jedynie osoby, pobierające renty i emerytury z tytułu własnej pracy, lub też korzystające z rent i zaopatrzeń pochodnych. Członkowie rodzin mogą z niej korzystać w wyjątkowych wypadkach. Zakres udzielania pomocy nieobowiązkowej normują specjalne przepisy, przy czym brane są pod uwagę nie tylko wskazania lecznicze, lecz również społeczne.

Br. Groch, Katowice-Załęże. Słusznie podnosi Pan sprawę braku pracowni modelarskiej w Katowicach. Fakt ten uzewnętrznił się wyraźnie w wynikach ostatnich ogólnopolskich zawodów modeli latających, gdzie ani jednego poważniejszego miejsca nie zajęli modelarze ze Śląska. Do sprawy tej powrócimy jeszcze w naszych artykułach.

Cz. Krzykowski, Zabrze. Biuro Reklamy i Ogłoszeń RWS „Prasa" w Katowicach przy ul. Mickiewicza 9 wydaje w najbliższym czasie Księgę Adresową obejmującą przedsiębiorstwa z terenu województwa śląsko-dąbrowskiego. Poza tym, w pewnej mierze, księgami adresowymi są Spisy Abonentów Telefonicznych. Ogólnopolskiego Biura Adresowego nie znamy.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO — BIURO ROZBUDOWY
w Katowicach, ulica Sokolska (baraki)

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie nadbudowy 2 piętra budynku stacji legalizacyjnej i warsztatu elektrycznego w Katowicach-Dębie, ul. Widok 13.

Podkładki ofertowe są do nabycia w Wydz. Budow. Biura Rozbudowy ZEZW w Katowicach, ul. Sokolska (baraki, pokój 13) za opłatą 500 zł, gdzie również zasięgnąć można wszelkich informacji odnośnie robót.

Oferty wniesione na oryginalnych podkładkach w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wykonanie nadbudowy 2 piętra stacji legalizacyjnej w Katowicach-Dębie" należy składać w sekretariacie Biura Rozbudowy ZEZW w Katowicach, ul. Sokolska, pokój 9 do skrzynki ofertowej do dnia 2. 8. 48 do godz. 12. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12 w gabinecie nacz. dyrektora. Do ofert należy dołączyć: 1. kwit na złożone w kasie ZEZW w Katowicach, ul. Stawowa 13 wadium w wysokości 2 % sumy oferowanej w gotówce lub papierach pupilarnych Instytucji Prawa Publicznego zgodnie z zarz. Min. Skarbu 903 z dnia 15. 11. 1947 r.

2. referencje

3. oświadczenie znajomości warunków przetargu zgodnych z warunkami ogólnymi PN/B-1.

Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane.

Biuro Rozbudowy ZEZW zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu, wyłączenie niektórych robót bez podania przyczyny i prawa roszczenia do jakichkolwiek odszkodowań. 2735

DOSTARCZAMY

dachówkę karpiówkę

oraz gąsiory

z Dachówczarni w Zawidowie wagonowo i detalicznie po cenach urzędowych

Zamówienia należy kierować: **Dolnośląskie Zjednoczenie Państw. Przeds. Budowlanych, Dział zaopatrzenia Wrocław, Świdnicka 8a** telefon 34-14. 2726

DYREKCJA GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY MASZYN WŁÓKIENNICZYCH
w Dzierżoniowie przy ul. Limanowskiego 51

ogłasza

WPISY DO KL. I

Termin składania podań **do 15 sierpnia 1948 r.**
Do podania należy dołączyć:
1. 2 życiorysy
2. świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej
3. świadectwo zdrowia
4. 2 zdjęcia

Egzamin wstępny odbędzie się w dniach 25 i 26 sierpnia br.

Nauka i utrzymanie w Internacie bezpłatnie.

2727 **DYREKCJA**

SPÓŁKA AKCYJNA „STOMIL", POZNAŃ, AL. MARCINKOWSKIEGO 22 — zatrudni

3 inżynierów chemików,
którzy chcieliby objąć pracę przy produkcji opon

2 inżynierów mechaników
do fabrykacji opon i dętek samochodowych

1 inżynier do ruchu

2 księgowych 2732

Podania należy składać w Wydziale Personalnym Zakładów. Warunki do omówienia.

PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA URZĄDZEŃ RADIOKOMUNIKACYJNYCH W BIELAWIE

przyjmie na dobrych warunkach

DWÓCH PRACOWNIKÓW

KIEROWNIKA FINANSOWEGO

STARSZEGO KSIĘGOWEGO

Reflektanci proszeni są o zgłoszenie się do Wydziału Personalnego celem omówienia warunków. Mieszkanie zapewnione. **Bielawa, Dolny Śląsk, ul. 1 Maja 22a.** 2731

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO — JELENIA GÓRA
ul. Bogusławskiego 2

ogłasza po raz drugi

przetarg nieograniczony

na wykonanie i dostawę łącznicy telefonicznej pośredniczącej (awiza) do łącznicy automatycznej P. Z. T. A. T. 200.

Szczegółowe warunki techniczne oferenci mogą otrzymać w Ekspozyturze Zarządu w Wrocławiu, Wydział Łączności, Pl. Powstańców Śląskich 5.

Oferty w bezfirmowych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie i dostawę awiza do A. T. 200", należy składać w Sekretariacie Technicznym Zjednoczenia w Jeleniej Górze, ul. Bogusławskiego 2, do dnia 27. 7. 48 r. do godz. 12, w którym to terminie nastąpi w gabinecie Dyrektora Technicznego komisyjne ich otwarcie i rozpatrzenie. 2733

Oferenci mają złożyć wadium w wysokości 2 % od oferowanej sumy, na konto 242 BGK w Jeleniej Górze, względnie konto 35 BGK we Wrocławiu. Kwit ma być dołączony do oferty, lub doręczony w dniu przetargu, przed otwarciem ofert Komisji Przetargowej.

Zarząd zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, bez względu na podaną cenę, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

ZARZĄD MIEJSKI — RACIBÓRZ ŚL.
WYDZIAŁ PRZEDS. MIEJSKICH ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty:

1. szklarskie
2. murarskie
3. cieslelskie
4. malarskie
5. dekarskie i blacharskie
6. stolarskie
7. instal.-elektryczne
8. centralne ogrzewanie

w Gazowni Miejskiej — remont garaży i magazynów.

Podkładki do przetargu otrzymać można w Zarządzie Miejskim, pokój nr 52 za opłatą 200 zł od sztuki tyt. zwrotu kosztów. Oferty w zalakowanych kopertach bezimiennych z napisem „Oferta na ....." na poszczególne roboty należy składać w Zarządzie Miejskim, pokój nr 52 do dnia 23 lipca 1948 r. godz. 9, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert w wyżej wyszczególnionej kolejności. Do każdej oferty należy dołączyć kwit od złożonego wadium w wysokości 1 % sumy oferowanej, wpłaconej do KKO Oddział Racibórz nr 280, wzgl. dowód zwolnienia od obowiązku wpłacenia wadium.

Wpłacone wadia nie podlegają oprocentowaniu, wadia nie przyjętych ofert zostaną zwrócone w ciągu dni 14.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej lub unieważnienie przetargu całkowicie lub częściowo bez podania powodów i z tego tytułu oferent nie może rościć jakichkolwiek pretensji. 2734

Hurtownia Galanterii „Warszawska Dwójka"

Katowice, Hala Targowa, sklepy nr 19 i 20, telef. 306-70 i 357-54 zawiadamia Szan. Klientelę że **od 18 do 31 lipca br.**

Sklep będzie nieczynny.

2725

Gimnazjum Przemysłowe Państwowych Zakładów Przemysłu Włókienniczego w Bielawie — Dolny Śląsk

ogłasza

ZAPISY do kl. 1-szej

typu Włók. - Tkackiego na rok szkolny 1948/49.

Warunki przyjęcia:

1. Wiek od 15 do 18 lat,
2. Świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Powszechnej (pierwszeństwo odbijające świadectwa).
3. Świadectwo lekarskie.

Podania i życiorysy w sz z dokumentami kierować na adres Kancelarii Gimnazjum do dnia 5 sierpnia 1948 r. w Bielawie ul. Stalina 41, Dolny Śl., pow. Dzierżoniów, woj. wrocławskie. 2730

Wolne posady

TECHNIK maszynowy z praktyką warsztatową i konstrukcyjną poszukiwany. Wytwórnia narzędzi „Spim" sp. z o. o. Gliwice, Wrocławska 26. 3296g

CZELADNIK rzeźnicki może się zgłosić. Gliwice, Bytomska 18 — Rzeźnictwo. 8207g

FREZERA, kowala, pomocnika kowala oraz wybitnie wykwalifikowanych mechaników na Diesle i benzynowe poszukuje Centrala Sprzętu Katowice, ul. Paderewskiego 41. 8223g

FRYZJERKA rutynowana siła zaraz potrzebna. Sosnowiec, Modrzejowska 45, Kopeć. 8144g

GIMNAZJUM Handlowe Rzdzyń Podlaski poszukuje nauczycieli organizacji, towaroznawstwa, księgowości i arytmetyki handlowej. — Wynagrodzenie około 20.000 4076d

TECHNIKÓW drogowych z praktyką zatrudni od zaraz na dobrych warunkach S. P. B. Katowice, 3-go Maja 23. 8131g

TAPICERA zdolnego przyjmie zaraz Pracownia Tapicerska. Gliwice, Stalina 39. 8154g

WOŹNEGO ENERGICZNEGO w wieku od 20 — 30 lat poszukuje się zaraz. Oferty wraz z życiorysem składać do Dziennika Zachodniego Katowice pod „BO". 4202d

BLACHARZ i instalalat potrzebny od zaraz. Filipiak Jan, Głuchołazy Warszawska 6. 4153d

FRYZJERKA kwalifikowana potrzebna od zaraz, warunki korzystne. Oferty kierować Czytelnik Kamienna Góra ul. Waryńskiego 43. 4156d

STARSZĄ uczciwą gosposię przyjmę na stałe. Katowice, Kochanowskiego 5 — (Pracownia Cukiernicza). 8244g

BUCHALTERA rutynowanego na 3 miesiące, poszukuje poważna firma. Zgłoszenia piśmienne Dziennik Zachodni Bytom pod „816" 8249g

UCZEŃ inteligentny do zawodu krawieckiego może się zgłosić, tylko miejscowy H. Wiencek, mistrz krawiecki Katowice, 3 Maja 17 8254g

DWÓCH uczni piekarskich i czeladnik mogą się zgłosić Katowice, Markiefki 49. 8256g

P. P. B. HYDROTREST — przyjmie robotników do robót ziemno - kanalizacyjnych. Mieszkania, stołówka zapewnione. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Gliwice, ul. Kopalniana 12/1 8271g

Posad poszukują

PANI inteligentna poprowadzi wzorowo gospodarstwo domowe starszej kulturalnej osobie lub zaopiekuje się chorym. Zgłoszenia pod M. P. do Dziennika Zachodniego Katowice 4132d

CZELADNIK rzeźniczy poszukuje pracy najchętniej w okolicach Bielska, Katowic. Wiadomość: Sklep Galanteryjny, Kuczera Leon, Dziedzice. 4161d

APTEKARZ poszukuje posady od zaraz. Oferty proszę kierować Czytelnik Kożle. 4160d

KRAWCOWA z praktyką poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „6901". 8264g

KIEROWNIK finansowy — główny księgowy z długoletnią praktyką obeznany z nowoczesną księgowością fabryczno - przemysłową obejmie od zaraz posadę. Wolne mieszkanie pożądane. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Expert". 8230g

Kupno

ŻELAZO zbrojeniowe okrągłe, płaskowniki, dwuteowniki NP 16 18 deski podłogowe 30 kupię. Oferty z ceną i ilością Dziennik Zachodni Katowice „Przedsiębiorca" 6114g

KUPIĘ parcelę w Starym Bielsku lub Aleksandrowicach. Zgłoszenia Czytelnik Bielsko pod nr „891". 4136d

ZAKUPIĘ 2 przyczepy 5—10 tonowe w dobrym stanie. „Dźwigar" Bielsko, Mateiki 6 tel. 10-07. 4133d

KUPIĘ wiertarkę dentystyczną, pożądane 120 V. Oferty piśmienne: Świeradów - Zdrój — Pensjonat „Wrzeciono" Blumenfeld. 4157d

DO TRÓJKOŁOWCA „Goliath" zakupię 3 kompletne koła i oś. Zgłoszenia: Gliwice, Daszyńskiego 17 — piekarnia. 3242g

KUPIĘ ŁOŻYSKA KULKOWE R 7. Zgłoszenia: Bytom Wallisa 14, m. 6, tel. 41-33. 8259g

PARCELĘ 400 m² w Bielsku kupię. Zgłoszenia pod „Parcela" Czytelnik. 4155d

Sprzedaże

MŁYŃSKIE artykuły gaza. Sprzedaż — kupno. **BYTOM.** Moniuszki 15. 7074g

MŁYNARZE — przybory młyńskie artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo" **Kraków,** Filipa 13. 3921d

ŁOŻYSKA kulkowe — części maszyn rolniczych — dostarcza „Lemiesz" Kraków Rynek Kleparski 6 tel. 536-10. 8038g

WYKONUJEMY nacinanie szczotek młyńskich, dostarczamy wosk specjalny do pasów, wszelkie maszyny i **ARTYKUŁY MŁYŃSKIE.** Bytom, Moniuszki 15. 7372g

TANIE MEBLE, miękkie, twarde, łóżeczka dziecinne, leżaki, kosze podróżne, wszelkiego rodzaju wyroby poleca: Wytwórnia Koszykarska Katowice, Stawowa 7 Słonicz. 4045d

CIĄGNIK 15 ton „Deutz" trzy cylindrowy, 55 KM na chodzie z 10-tonową przyczepką oraz samochód 5-ton. „Magirus" na nowych gumach po generalnym remoncie sprzedam. Katowice, tel. 336-99. 8133g

RURKI fermentacyjne do wina wprost z wytwórni. Zabrze, 3 Maja 58 tel 39-82 Jaźwiński. 8031g

OPEL - OLIMPIA, górnozaworowa w doskonałym stanie nowy motor, 6 nowych opon, motor zapasowy — sprzedamy. Wiadomość telefon 331-00. 8146g

Wanderer

osob. czwórka, kabriolet, stan b. dobry — niedrogo sprzedam. Poznań, ul. Hetmańska 40, m. 2, tel. 65-13. 2724

KOŻUCHY wartownicze długie, nowe niekryte oraz zakres kuśnierstwa, poleca zakład kuśnierski Drożdż & Więcek, Bielsko, ul. Barlickiego 2, dawn. Kolejowa 4125d

SPRZEDAM kamienicę w Katowicach, z możliwością nadbudowy. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Nadbudowa". 8193g

SPRZEDAM dom w Ochojcu z wolnem mieszkaniem. Oferty Dzien. Zach. Katowice pod „Własny dom". 8196g

„PONTIAC" supersport stan pierwszorzędny sprzedam. Wiadomość Składnica Sportowa, Sosnowiec Warszawska 1, tel. 625-81 8138g

SPODY drewniane artystycznie wykonuje na zamówienia, sprzedaje, Kraków, Warszawera 6. 4174d

CIĄGNIK transportowiec 150 KM, nośność 5 ton siła pociągowa 25 ton z przyczepką 15 ton, stan pierwszorzędny, sprzedam. Pietron, Kraków, Retoryka 18, telef. 585-61. 8187g

DOM Katowice, 1 Maja 29 do sprzedania. Wiadomości Mickiewicza 1/9. 8273g

RZEŹNICTWO kompletnym urządzeniem składu i warsztatu, elektryczny zapęd, mieszkanie przyległe trzypokojowe, z powodu choroby. Cena 1.100.000. Zgłoszenia: Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16, m. 1. 4152d

SAMOCHÓD sanitarkę 1.5 t., dobry stan sprzedam. Piotrków, tel. 15-48 — godz. 12 — 14. 4156d

SAMOCHÓD osob. Fiat 110, stan pierwszorzędny nowe ogumienie — sprzedam — tel. 315-28. 8251g

SPRZEDAM parcelę budowlaną, Skoczów — rynek. Wiadomość: Marek, Ustroń ska 41. 8252g

FOTELE, leniwce, stolik okrągły sprzedam. Katowice, Kościuszki 12 — sklep komisowy. 8253g

MOTOCYKL „Express" 100 rower męski sprzedam. Katowice Szopena 10/5. 8258g

MOTOCYKL „Victoria" 350 cm³ 4-rotakt., górnozaworowy w pierwszorzędnym stanie. Sprzedam Dąbrowa Górnicza, tel. 68-307. 8259g

KIT okienny i miniowy w gat. popularnych i czysto pokostowy dostarcza własnej produkcji F-ma „Zamwł. Marian Zarzycki Sosnowiec Dziewicza 7, tel. 612-75. Oferty i próby na żądanie. 8260g

ELEKTRO aggregat przenośny nieużywany 5 PS — 6 1 Amp. prąd zmienny 220/380 volt — KVA 4,0 — KW 3,2 oraz parkiet dębowy suchy 30 x 6 cm sprzedam. Wiadomość Goczałkowice Kolonia 1. 4169d

DO SPRZEDANIA na terenie m. Częstochowy i okolicy kamienice domy z ogrodami, place gospodarstwa rolne, młyn wodny, wytwórnia cukierków i inne poleca: A. Jaworski, Częstochowa, ul. Armii Ludowej 4. Pośrednictwo sprzedaży, kupna nieruchomości. 4171d

MASZYNA do wyrobu lodów na 35 litrów do sprzedania. Łódź, Lipowa 54 Orner. 4130d

KOMPLETNE urządzenie centralnego ogrzewania elektrycznego do sprzedania Zabrze, ul. Wolności 196, tel. 38-11. 8090g

MASZYNĘ „Singer" męską sprzedam. Będzin, Małachowskiego 5/5. 8233g

KOPIARKĘ 40 x 50 cm, 220 V, 6 A sprzedam. Gliwice tel. 22-93. 8273g

Gotówka

SZUKAM starszego inteligentnego spólnika do sklepu art. piśmiennych. — Zgłoszenia: Katowice Dziennik Zachodni „6910". 8247g

Mieszkanie

ZAMIENIĘ 1 pokój z kuchnią w Pabianicach na takie samo, lub jedno w Katowicach, albo okolicy. Oferty „Zamiana" — „Prasa" Łódź, Piotrkowska 55. 4179d

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ z powodu wyjazdu sklep — sprzedaż rzeczy używanych. Głuchołazy, Skłodowskiej 2. 4116d

LOKAL na sklep lub zakład za zwrotem kosztów odstąpię. Wrocław, Olesnicka 8/13. 4172d

LOKAL frontowy na pracownię lub biuro za zwrotem kosztów remontu do wynajęcia. — Wiadomość: Żwirki i Wigury 29/15. 8267g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego — Mrozek Adolf, Cieszyn. 4153d

CYNK Grzegorz Radków Kłodzki, Basenowa 54 unieważnia rejestrację R. K. U Jarosław 17 grudnia 1944 i kartę rozpoznawczą. 4177d

Lekarskie

Dr SZUMSKI — skórne — weneryczne. Bytom, Prusa 32 — powrócił. 8120g

Poszukiwania

JAKUBOWSKIEGO Jana z Warwaryńca, woj. Tarnopol, ostatnio przebywał Henlksdorf Berlin — poszukuje ojciec Jakubowski Jan Sułków, Baborów pow. Głubczyce. 4151d

Zguby i kradzieże

ZGUBIONO legitymację Nr 381693, wydaną przez PKP Katowice na nazwisko Mączka Franciszka. 3208g

ZGUBIONO książeczkę wojskową Ser. AO 184583 i inne dokumenty na nazwisko Walentyński Franciszek. Bojków Nr 71a. Łuskawego znalazcę za zwrot wynagrodzę. 8210g

ZGUBIONO dowód tożsamości nr 392689, nazwisko Władysław Woźniak. Bielsko. 4127d

SKRADZIONO legitymację kolejową nr 416463. Jurczyk Maria, Dziedzice, Wenecka nr 20. 4152d

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego — wydane Ficoń Paweł Nieznaszynie, pow. Kożle. 4159d

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Koszalin na nazwisko Świtałowski Bolesław, Jelenia Góra. 4155d

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą prawo własności pianina, legitymację Związków Nauczycielstwa Polskiego, kartę odzieżową, zielone prawo jazdy, na nazwisko Maria Beinlich. 4154d

ZGUBIONO legitymację nr 1756 — Bujar Alojzy, wystawioną przez Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górniczych — Katowice. 8244g

SKRADZIONO dnia 6. 7. 48 r. w pociągu trasa Katowice — Gdynia książkę wojskową zaśw. konsulatu w Brukseli zaśw. repatriacyjne nr 882034, leg. Zw. Zaw., legitymację na odznaczenia wojskowe, odcinek zameldowania — Majka Eugeniusz, Katowice, Kościuszki 8. 8246g

Gimnazjum Przemysłowe Państwowych Zakładów Przemysłu Włókienniczego w Bielawie Dolny Śląsk poszukuje z nowym rokiem szkolnym 1948/49:

1. **KIEROWNIKA i WYCHOWAWCĘ** internatu męskiego od zaraz
2. **KIEROWNICZKĘ i WYCHOWAWCZYNIĘ** internatu żeńskiego — (pierwszeństwo ukończony kurs P. W. K.) od zaraz
3. **NAUCZYCIELA HISTORII** z uniwersyteckim wykształceniem od 1. 9. 1948 r.
4. **KUCHARZA KWALIFIKOWANEGO** — od 1. 8. 1948 r.

Podania wraz z życiorysami i odpisami świadectw kierować na adres Gimnazjum: **Bielawa, ul. Stalina 41** — pow. Dzierżoniów, woj. wrocławskie. 2728

SKRADZIONO legitymację kolejową Nr 393293, karty żywnościowe, — nazwisko Stręk Zofia Czechowice 42 4126d

Różne

ABITURIENTKI Gimnazjum SS. Urszulanek, Stanisławów 1938. Zjazd 10-lecie matury — 25 lipca — Wrocław, Nankiera 16 — koszt 300 zł. Informacje: Anna Jasielska, Wrocław, Rynek nr 58. 4173d

WEZMĘ na własność dziecko (niemowlę) z prawem adoptacji. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Wrocław pod „Dziecko". 8241g

F-MA „WĘGLOBLOK" podaje do wiadomości, że wobec likwidacji Oddziału w Sosnowcu, Al. Mireckiego 14, nie sprzedaje węgla oraz koksu od dnia 1 lipca br. 8257g

UWAGA Bielsko - Kęty - Andrychów i okolice. Kto da należytą opiekę chłopczykowi lat 9 na przeciąg jednego roku pobliżu szkoły. Oferty Czytelnik Katowice „Dobre wynagrodzenie". 8265g

SERDECZNE podziękowania składam Dyr. Dr. Drobniewiczowi i Prymariuszowi Dr Ujwaremu za wyleczenie mojej żony z ciężkiej choroby oraz Siostrom i Pielęgniarce za troskliwą opiekę w Szpitalu Biała Kr. Owsiany, Łukasiewicza 4c, Biała. 4133d

Czerwiec w produkcji Z. P. C. B.

Jelenia Góra (js). Zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Ceramiki Budowlanej na Dolny Śląsk wykonały w czerwcu br. wyznaczone im plany produkcji fabrykatów, jak następuje: Cegielnia Parowa w Marciszowie, pow. Kamienna Góra — 139 %; Zakłady Cegielniane w Olszynach, pow. Lubań — 139,7 %; Zakłady Cegielniane w Żarnikach, pow. Wrocław — 128,9 %, Fabryka Dachówek w Pawicach, pow. Wrocław — 127.6 %; Fabryka Dachówek w Pogolewie Dużym, pow. Wołów — 104.9 %; Mechaniczna Cegielnia w Kościelcach, pow. Wrocław — 118.5 %; Zakłady Cegielniane w Stablowicach pow. Wrocław — 105,4 %; Zakłady Cegielniane w Trzebnicy, pow. Trzebnica — 102,1 %; Fabryka Kafli w Jeleniej Górze — 116 %; Fabryka Kafli w Kraszewicach, pow. Bolesławiec — 112,3 %.

Jak wynika z tego zestawienia, nie było zakładu, który by wyznaczonego planu nie wykonał z nadwyżką, co najlepiej świadczy o wartości robotnika polskiego na terenach Dolnego Śląska.

Zbiory w Zagłębiu zapowiadają się dobrze

Chłody i deszcze nie sprzyjają warzywom

Padające od dłuższego czasu deszcze i chłodna na ogół pogoda, budzić może pewne obawy, czy aby stan ten nie odbije się ujemnie na naszych zbiorach. Jak dotychczas, nie ma żadnych obaw. Zbiory na ogół zapowiadają się dobrze, a rolnicy pocieszają się, że za to w czasie żniw dopisze ładna pogoda. Co najwyżej ostatnie chłody mogą jedynie opóźnić nieco żniwa, nie będzie to miało jednak większego znaczenia na rezultat zbiorów.

Zdawałoby się, że na terenie tak uprzemysłowionym jak Zagłębie Dąbrowskie, rolnictwo nie ma większego znaczenia. A jednak tak nie jest. Poza miastami bowiem ponad 40 proc. ludności wiejskiej Zagłębia Dąbrowskiego żyje tylko z rolnictwa. Na ogół jednak samodzielnych gospodarstw rolnych jest niewiele i są to gospodarstwa w większości swej ubogie.

Najwięcej ziemi użytkowanej rolniczo, to jest gruntów ornych, łąk, pastwisk oraz sadów i ogrodów posiada powiat zawierciański, mianowicie 65 proc. całej swej powierzchni. Gospodarstwa rolne w Zagłębiu Dąbrowskim są mocno rozdrobnione, bardziej niż w innych miejscowościach Polski. Ogromną większość gospodarstw stanowią gospodarstwa mniejsze, o przestrzeni 1 do 3 ha, które absolutnie nie są samowystarczalne. Powiaty Zagłębia Dąbrowskiego mają mało urodzajną glebę, skutkiem czego dają stosunkowo małą produkcję zbóż. Należy jednak zaznaczyć, że ziemia jest tutaj starannie uprawiana i przy jednakowej glebie daje większe dochody niż w innych, czysto rolniczych miejscowościach.

Głównymi płodami produkcji rolnej Zagłębia Dąbrowskiego są żyto i ziemniaki, mniej uprawiane są owies i jęczmień, mało — pszenica, w bardzo nieznacznych zaś ilościach — groch, proso, len, konopie. Podkreślić tu należy, że Sławków znany jest z uprawy bobu, w który zaopatruje niemal całkowicie miasta Zagłębia.

Jak to już zaznaczyliśmy, na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego gleba na ogół jest uboga i nieurodzajna, a to na skutek przewagi terenów piaszczystych. Jak wiadomo zaś, ziemia piaszczysta potrzebuje więcej wilgoci. Ostatnio więc przechodzące deszcze sprzyjają raczej wszystkim zasiewom, dłuższa bowiem posucha dla tutejszej gleby jest bardzo niepożądana, i zazwyczaj ujemnie odbija się na zbiorach.

Bardziej niekorzystny natomiast wpływ ma ostatnia chłodna i dżdżysta pogoda na ogrodnictwo, a głównie na wszelkiego rodzaju warzywa. Na ogół jednak ogrodownictwo na terenie Zagłębia Dąbrowskiego jest słabo rozwinięte i nie ma tego rodzaju przedsiębiorstw, prowadzonych na większą skalę. Słaby rozwój sadownictwa i warzywnictwa w Zagłębiu Dąbrowskim tłumaczy się nieodpowiednią strukturą rolną, a mianowicie dużym rozdrobnieniem gospodarstw, które posiadają pola albo w szachownicy, albo w wydłużonych działkach, wąskich, a bardzo długich. Wskutek tego ogradzanie sadów jest zbyt kosztowne, a nieogradzanie naraża je na zniszczenie i kradzieże. Ostatnio we wsiach skomasowanych ogrodownictwo jednak rozwija się coraz pomyślniej, jak również na szeroką skalę prowadzona jest akcja rozszerzania już istniejących i zakładania nowych ogródków działkowych, głównie w ośrodkach przemysłowych.

Słabszy więc, z powodu złej pogody, urodzaj wszelkiego rodzaju warzyw w Zagłębiu Dąbrowskim ma ten skutek, że ceny ich są stosunkowo dość wysokie, a to z powodu konieczności sprowadzania ze Śląska. Zato urodzaj owoców jest zupełnie dobry, i o ile nic nie stanie na przeszkodzie, brak jarzyn odbijemy sobie na owocach. (y)

Zakład Doskonalenia Rzemiosła wyszkolił 2.140 osób

Wrocław (PAP). Zakład Doskonalenia Rzemiosła we Wrocławiu przeszkolił w bież. roku szkolnym 2.140 osób, więc o 20 % więcej niż w roku ub. Zakład prowadzi również akcję doskonalenia zawodowego dla pracujących rzemieślników na kursach i prelekcjach oraz badania naukowe w dziedzinie metodyki i organizacji pracy w rzemiośle.

W roku mież Zakład zorganizował cztery nowe oddziały w Wałbrzychu, Kłodzku, Jeleniej Górze i Legnicy. W trakcie organizowania znajduje się obecnie średnia szkoła rzemiosł budowlanych w Legnicy.

24 proc. nadwyżki planu

Jelenia Góra (js), Zjednoczenie Przemysłu Surowców Mineralnych wykonało czerwcowy plan produkcji z nadwyżką 24 procent.

Poszczególne zakłady podległe Zjednoczeniu osiągnęły następujące wyniki: Zakłady Gipsu w Nowym Lądzie, pow. Lwówek — 137 proc.; Zakłady Skalenia w Strzelbowie, pow. Wrocław — 130 proc.; Zakłady Magnezytu w Sobótce, pow. Wrocław — 101 proc.; Kopalnia Glinki Białej w Nowogrodźcu — 101 proc.; Kopalnia Glinki Białej w Chojnowie, pow. Lwówek — 129 proc.; Zakłady Kaolinu w Kamieniu — 150 proc.; Zakłady Piasku w Lutynce, pow. Żary — 100 proc.

Wydział mechaniczny

zamiast Wyższej Szkoły Inżynierskiej

Częstochowa (a). W Częstochowie bawił wicedyrektor Departamentu Przemysłu Miejscowego Min. Przemysłu i Handlu, p. Staszelis i odbył dłuższą konferencję z dyrekcją Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawach związanych z akcją rozgraniczenia przemysłu i rzemiosła, oraz utworzenia w Częstochowie Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Jak wynika z dotychczasowego przebiegu rozmów, przeprowadzonych na terenie Warszawy, na razie istnieją jedynie możliwości utworzenia samodzielnego wydziału mechanicznego w oparciu o Wyższą Szkołę Administracyjno-Handlową. Powołanie do życia Wyższej Szkoły Technicznej mogłoby nastąpić dopiero w okresie późniejszym.

Jeżeli chodzi o sprawę rozgraniczenia przemysłu i rzemiosła, to na terenie województwa kieleckiego przekazano do rzemiosła 110 zakładów metalowo elektrotechnicznych na ogólną ilość 267, znajdujących się w zasięgu działania częstochowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Na ogólną ilość 79 zakładów przemysłu konfekcyjnego przeszło do rzemiosła 71 zakładów, a na 741 młynów przekazano do rzemiosła 425 zakładów. Wszystkie dotychczas istniejące zakłady przemysłu fermentacyjnego pozostają nadal w przemyśle. Akcja rozgraniczenia w przemyśle chemicznym i włókienniczym jest w toku.

Przez szkolnictwo do nowych demokratycznych kadr morskich!

Świętokradca w kościele czeladzkim

Ukradł świece z ołtarza

Czeladź (wel). W kościele parafialnym w Czeladzi dokonano świętokradztwa. W ubiegły piątek wieczorem gdy opuścił kościół orszak pogrzebowy, jedna z kobiet zauważyła nieznanego mężczyznę, który pozostał w kościele, zdradzając duże zainteresowanie sztukaterią. Kobieta przypuszczała, że nieznajomy bawiąc przejazdem w Czeladzi zapragnął zwiedzić wnętrze kościoła monumentalnego, który rozmiarami i stylem zwraca powszechną uwagę. Gdy po krótkiej modlitwie opuszczała kościół jeszcze raz rzuciła okiem na zwiedzającego, u którego zauważyła jakby rolkę papieru. Dopiero na ulicy uprzytomniła sobie, że pakunek wydający jej się papierem może być paczka żółtych woskowych świec. Wtedy nasunęły jej się wątpliwości co do intencji nieznajomego, toteż szybko zawiadomiła o swych spostrzeżeniach kościelnego. Gdy stwierdzono kradzież świec wyjętych z lichtarzy ołtarzowych, zorganizowano pościg za złodziejem, którego dzięki wskazówkom przechodniów zdołano przyłapać. Wydostawszy się poza miasto próbował on ukryć się w zbożu, jednak to nie udało mu się. Świętokradcą okazał się mieszkaniec Będzina Antoni Rorbas, którego aresztowano i osadzono w więzieniu. — Skradzione świece zdołano od złodzieja odebrać. Miejscowe władze milicyjne prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

Już zaczyna się odbudowa

Zamku Będzińskiego

Będzin (wel). W najbliższych dniach zostaną rozpoczęte prace przy renowacji historycznego zamku będzińskiego. W ubiegły piątek inż. Rudzki, architekt miejski w Będzinie otrzymał pismo z Ministerstwa Kultury i Sztuki, upoważniające go do podjęcia wspomnianych prac. Roboty rozpoczęte zostaną od odgruzowania terenu, co pozwoli na dokonanie szczegółowych pomiarów, nieodzownych przy sporządzeniu planu odbudowy. Robotnicy pracować będą pod kierownictwem inż. Rudzkiego. Przypuszczać należy, że rozpoczęte prace kontynuowane będą bez przerwy i doprowadzą do zabezpieczenia ruin historycznego zamku, aż do zupełnej odbudowy. Trzeba dodać, że dzięki ofiarności społeczeństwa Komitet Odbudowy posiada fundusze pozwalające na przeprowadzenie częściowej renowacji zamku.

Przyczyny katastrofy budowlanej w Gliwicach

Gliwice (fn). Jak donosiliśmy wczoraj, przy ul. Zwycięstwa w Gliwicach **zawaliła się wewnętrzna ściana domu,** znajdującego się obecnie w odbudowie.

W związku z tym na miejsce wypadku przybyła komisja budowlana, złożona z przedstawicieli SPB, kier. wydz. technicznego Zarządu Miejskiego, nadzoru budowlanego oraz del. Zjednoczenia Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górniczych z Katowic. Po dokonaniu przez komisję oględzin miejsca zawalenia, ustalono, że **bezpośrednią przyczyną katastrofy budowlanej było wadliwe połączenie ściany klatki schodowej ze ścianą zewnętrzną gmachu.**

Ściana ta, zbudowana jeszcze przez Niemców, nie była połączona trwale z sąsiednią, a niezależnie od tego biegła przez nią rura kanalizacyjna. Skutki pożaru, jakiemu uległ budynek podczas działań wojennych, dały się dopiero obecnie we znaki.

W chwili runięcia ściany, przez zagrożony odcinek ulicy przejeżdżały dwa tramwaje oraz samochód ciężarowy z kilkutonową przyczepką. Ofiar w ludziach nie było.

Po dokonaniu rozbiórki grożących zawaleniem ścian, Komisja ustali, czy obiekt ten będzie się nadawać do dalszej odbudowy.

Ruch tramwajowy w Gliwicach, na skutek zamknięcia odcinka ul. Zwycięstwa odbywa się następująco: tramwaj nr 1 kursuje od ul. Zwycięstwa do Zygmunta Starego, Nr 2 — od Zwycięstwa do Rynku i Nr 4 — ze Zwycięstwa do Wójtowej Wsi. Na odcinku Gliwice Dworzec — Zabrze — Chorzów wozy linii 1 i 4 kursują bez zmian, nie dojeżdżając jedynie do swoich stacji końcowych.

Powrót zwierząt

Wrocław (st). Zoo wrocławskie powiększyło się ostatnio o 40 sztuk różnego rodzaju zwierząt, przywiezionych do Wrocławia z Poznania. M. in. przywieziono antylopę, emu, tapira i zebu. Zwierzęta te zostały swego czasu wywiezione do Poznania na przechowanie w tamtejszym ogrodzie zoologicznym.

Wkrótce mają być przewiezione do wrocławskiego Zoo dalsze zwierzęta, które również są własnością Wrocławia. Wrocławianie będą mogli podziwiać zwierzyniec już w najbliższych dniach.

Przerywanie ciąży podlega karze

Ciekawy proces w Bytomiu

Bytom (Wy). Przed Sądem Okręgowym w Bytomiu odpowiadać będzie w najbliższych dniach **Łucja Ziembora** z Nowego Bytomia oraz położna **Magdalena Wawrzinek,** oskarżone o spędzenie płodu.

W maju br. Ziembora zgłosiła się do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Nowym Bytomiu, oświadczając, że na skutek poddania się zabiegowi przerwania ciąży doznała silnego krwotoku. Przesłuchana w tej sprawie zeznała, **że prosiła położną Wawrzinek o spowodowanie przerwania ciąży, na co ta zgodziła się, pobierając za zabieg 3500 zł.** Wawrzinkowa zeznała, że nie udzielała jej pomocy przy spędzeniu płodu. Ziembora utrzymuje jednak w dalszym ciągu, że Wawrzinkowa przeprowadziła niedozwolony zabieg, a badania kliniczne potwierdziły fakt spędzenia płodu przez osobę znającą dokładnie anatomię.

Przeciwko obydwom niewiastom prokurator sporządził już **akt oskarżenia z art. 231 i 232.**

Repatriantki z Francji przodują w pracy

Wałbrzych. Wałbrzyska fabryka porcelany „Krister" zyskuje sobie coraz większe uznanie. Obecnie fabryka eksportuje do Brazylii, Szwecji, Stanów Zjednoczonych, Belgii, Holandii, ZSRR, Anglii i inn. Fabryka produkuje porcelanę wysokogatunkową pod względem jakości produkcji wysuwając się na czołowe miejsce w Europie. Przy produkcji porcelany, jak w żadnej innej gałęzi przemysłu, ogromną rolę odgrywa współpraca załogi. Dzięki współpracy obu partii robotniczych, Rady Zakładowej i kierownictwu, „Krister" osiąga swe wspaniałe rezultaty. Do najlepszych pracowników fabryki należą młode dziewczęta, repatriantki z Francji.

SPORT

Telefon 309-73, wewn. 007

Krizek trenerem piłkarskim Warty

Poznań. Poznańska „Warta" ma obecnie nowego trenera dla swej sekcji piłkarskiej. Jest nim Czechosłowak Vaclav Krizek, były gracz ligowej „Victorii" (Żiżkow) i praskiej „Slavii". Krizek reprezentował również kilkanaście razy barwy Czechosłowacji w spotkaniach międzypaństwowych.

Włosi remisują w Konstantynopolu

Stambuł. W międzynarodowym spotkaniu piłki nożnej, ligowy zespół włoski „Triestini" zremisował z reprezentacją Stambułu 2:2 (1:1).

Kanada - Meksyk 1:1 o puchar Davisa

Ottawa. W Montrealu rozpoczął się pierwszy mecz w strefie amerykańskiej o puchar Davisa. Jest to spotkanie reprezentacji Kanady i Meksyku.

Po pierwszym dniu rozgrywek stan meczu jest remisowy 1:1. W rozegranych dwuch grach pojedynczych Rochon (Kanada) pokonał Meksykańczyka Guerro 6:2, 7:5, 6:4, a Vega (Meksyk) odniósł zwycięstwo nad Mc. Kenen w stosunku 6:4, 6:1, 6:3. Do rozegrania pozostały jeszcze 2 single i gra podwójna.

Zwycięzca tego meczu spotka się następnie w finale strefy amerykańskiej ze zwycięzcą spotkania Australia — Kuba.

Za tydzień wystartuje sztafeta olimpijska

1700 zawodników przyniesie znicz z Olimpii

Londyn. Igrzyska Olimpijskie zbliżają się coraz bardziej. Już za tydzień sztafety złożone z 1700 zawodników przeniosą znicz z wioski olimpijskiej w Grecji na stadion w Wembley. Zapalenie znicza nastąpi 15 bm. w południe, po czym sztafety poniosą go przez Grecję, Włochy, Szwajcarię, Francję Luxemburg, Belgię i płd. Anglię na stadion olimpijski w Wembley, dokąd przybędą 29 bm.

Przez Adriatyk, z Korfu do Bari i przez kanał La Manche, (Calais-Dover) znicz będzie przewieziony przez flotę angielską. Na wyspie Korfu płomieniem znicza zapalony zostanie specjalny palnik gazowy na fregacie „White Sand Bay", od którego będzie zapalona następnie pochodnia w Bari. Podobnie zostanie przeniesiony znicz przez kanał La Manche.

Każdy zawodnik, biorący udział w sztafecie niosącej znicz, zachowa pochodnię na własność, jako pamiątkę. Oprócz tego pochodnie otrzymają na pamiątkę prezesi i sekretarze Komitetów Olimpijskich tych krajów, przez które znicz będzie niesiony. Na każdej pochodni mieści się napis: „XIV Olimpiada 1948 r. z podziękowaniem dla niosącego z Olimpii do Londynu".

W czasie niesienia znicza przewidziane są uroczystości. Odbędą się one: w wiosce olimpijskiej i w Atenach (Grecja), przy grobie barona de Coubertin w Lozannie (Szwajcaria), przy grobie Nieznanego Żołnierza w Brukseli oraz w Dover.

Nazwisko zawodnika, który będzie niósł znicz na ostatnim odcinku nie jest jeszcze znane. Zaszczyt ten powierzony będzie sportowcowi znanemu z doskonałych wyników, względnie zawodnikowi o doskonałej prezencji fizycznej.

* * *

Brytyjski Komitet Olimpijski postanowił zrezygnować z udziału doskonałego sprintera murzyna z Trynitadu — Bailey'a w angielskiej reprezentacji olimpijskiej. Bailey miał reprezentować barwy Anglii w biegu na 200 m. oraz w sztafecie 4×100 m.

Postanowiono jednak, że w wypadku, gdy Trynitad zrezygnuje z udziału Bailey'a w swoim teamie olimpijskim, Bailey startować będzie w barwach Wielkiej Brytanii jedynie w biegu na 100 metrów.

„Latający Pastor" nie startuje

Boston. Znakomity amerykański średniodystansowiec Gil Dodds oświadczył, że wobec nadwyrężenia ścięgna Achillesa prawdopodobnie nie weźmie udziału w olimpijskich lekkoatletycznych zawodach.

Nowy talent lekkoatletyczny

Łódź. Akcja umasowienia sportu zaczyna przynosić wyniki. W Tomaszowie odkryto nowy talent sportowy — zawodniczkę KS „Pilica" — Ładożyńską, która bez „kolców" osiągnęła w skoku wzwyż 142 cm. Ta obiecująca zawodniczka jest pracownicą fabryki jedwabiu w Tomaszowie.

Czeladź. Zarząd Miejski Czeladzi prowadzący roboty budowlane i porządkowe przy ul. Będzińskiej zamierza wybudować publiczne szalety, których Czeladź dotąd nie posiada. Na ten cel ma być wykorzystany plac przy zbiegu ulic Będzińskiej i ks. Pieńkowskiego. Obok podziemnych szaletów stanie również poczekalnia dla pasażerów tramwajowych. Projekt urządzenia szaletów zasługuje na uznanie.

21) Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego

A tymczasem gdzieś w piwnicy,
Która grube miała ściany,
Nasz Onufry razem z Alim
Siedzi, mocno skrępowany.

Siedział może trzy godziny,
Może nawet trochę więcej,
Rozluźniając grube sznury,
Które krępowały ręce.

Nagle Ali szepnął: „Idą!"
Więc marynarz w slup się zmienia,
A w tej chwili dwóch Arabów
Weszło wraz do ich więzienia.

Przybliżyli się do więźniów,
A Onufry, jak nie skoczy. —
Wyrżnął pięścią w nos jednego,
A drugiego między oczy.

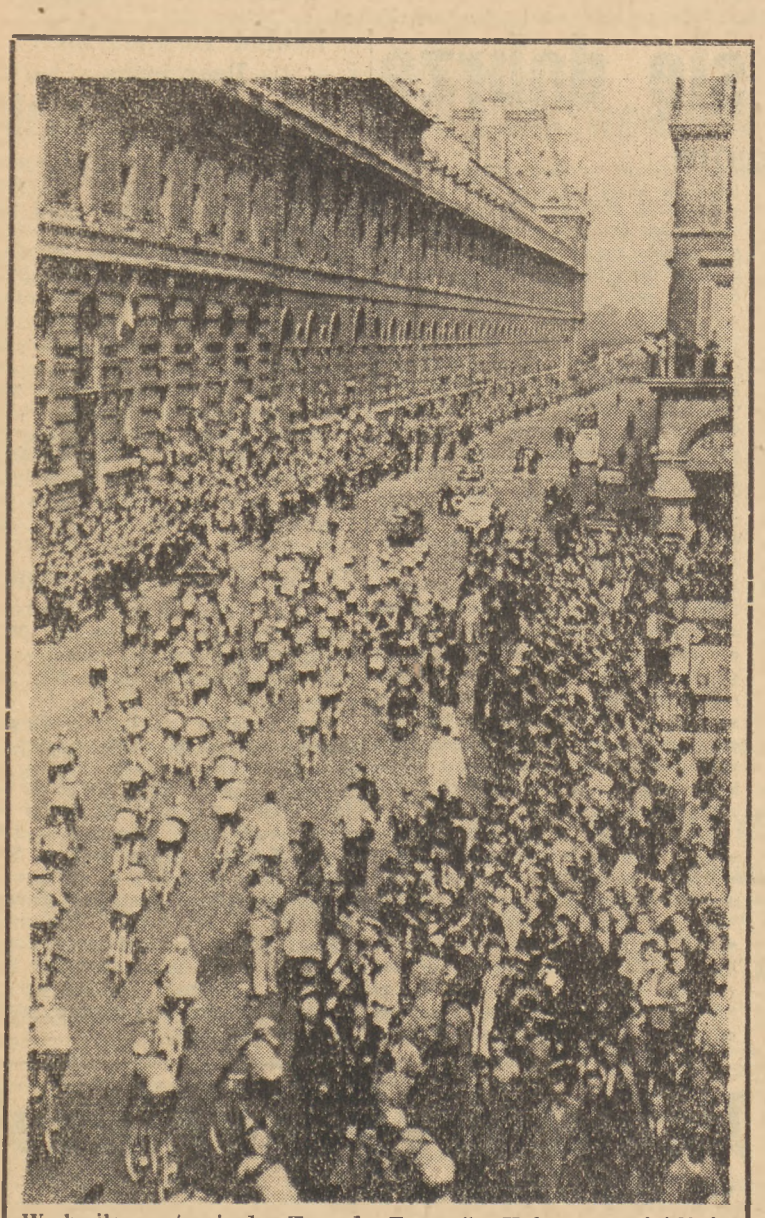

W chwilę po starcie do „Tour de France". Kolarze przejeżdżają przez ulicę Rivoli.

Bobet nadal w koszulce leadera

Montpellier (obsł. wł.) Po jednodniowej przerwie w Tuluzie w dniu 10 bm. kolarze wystartowali do dziewiątego etapu Tuluza — Montpellier długości 246 km.

Przemęczeni po dwóch poprzednich bardzo ciężkich etapach faworyci biegu zajęli dalsze miejsca.

Do mety w Montpellier przybył pierwszy Belg Impanis w czasie 6,03,01 godz., dalsze miejsca zajęli: 2) Jomaux (Belgia) 6,07,37 godz., 3) de Ruiter — Luksemburg 6,07,39 godz., 4) Paul Maye (Francja) 6,08,26 godz., 5) Mathieu (Belgia) 6,08,26 godz., 6) Bagioni (Włochy) 6,08,29 godz., 7) Geoniani (Francja) 6,08,32 godz., 8) Dupont (Belgia). 9) de Muer (Francja), 10) Seglezzi (Włochy).

W klasyfikacji ogólnej prowadzi nadal Francuz Bobet. (g)

Pierwszy dzień mistrzostw lekkoatletycznych Polski

Łomowski rzuca dyskiem 44,35 m

Nowakowa przegrywa w skoku w dal

Bydgoszcz. 10 bm. rozpoczęły się w Bydgoszczy XXII lekkoatletyczne mistrzostwa pań. Na starcie stanęło 90 zawodniczek. W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano następujące konkurencje: biegi na 60 i 200 m, skok w dal i rzut kulą. Finał biegu na 200 m został odłożony na niedzielę z powodu złych warunków atmosferycznych.

Wyniki techniczne: *skok w dal (finał):* 1) Moderówna (AZS Łódź) 5,12 m, 2) Nowakowa (DKS Łódź) — 4,96, 3) Gębolisówna (OM TUR Katowice) 4,96 m; *pchnięcie kulą (finał):* 1) Flakowicz (Społem Wrocław) 11,67 m, 2) Bregulanka (Społem Katowice) 11,21 m, 3 Wajs Marcinkiewicz (DKS Łódź) 10,89 m; *60 m (finał):* 1) Hejducka (Pogoń Katowice) 7,9 sek., 2) Mitan (Legia Kraków) 7,9 sek., 3, Brocek (Gedania) 8,1 sek.; *półfinały biegu na 200 metrów I)* — 1) Słomczewska (DKS Łódź) 28,6 sek., 2) Piwowarówna (Pogoń Katowice) 28,7 sek., 3) Orsztynowicz (AKS Bydgoszcz) 29,2 sek.; II) — 1) Gębolisówna (OMTUR Katowice) 28,0 sek., 2) Gieślikówna (Lechia Poznań) 28,4 sek., 3) Brocek (Gedania) 28,4 sek.

Zawody rozegrano na rozmokłej bieżni przy dużym chłodzie.

•

Poznań. III powojenne lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w konkurencjach męskich odbyły się w fatalnych warunkach atmosferycznych. Padający od rana bez przerwy deszcz zmiękczył nowowybudowaną bieżnię, rzutnię i skocznię, co uniemożliwiło zawodnikom osiągnięcia dobrych wyników.

W tych warunkach na wyróżnienie zasługują jedynie wyniki: Łomowskiego w rzucie dyskiem 44,35 m, Hoffmana w trójskoku 13,64 m oraz Weinberga w trójskoku 13,36 m. Finał 400 m wygrał niespodziewanie Mach w czasie 50,2 sek, wyprzedzając Statkiewicza i Buhla.

Oprócz konkurencji mistrzowskiej rozegrano eliminacje dla 10-boistów. Adamczyk, który startował w 4 konkurencjach osiągnął ponad 2.900 pkt. Kuźmicki zaś uzyskał w pięciu konkurencjach 3.306 pkt.

Wyniki: 110 m p. pł. I) przedbieg: 1) Dunecki (Pomorzanin) 18 sek. 2) Skałbania (AZS Poznań) 18,3 sek., II przedbieg: 1) Dręgiewicz (Cracovia) 17,6 sek., 2) Krzyżanowski (Zryw) — 18 sek.; *rzut dyskiem (finał):* 1) Łomowski (Lechia Gdańsk) 44,35 m, 2) Gierutto (Syrena) 43,81 m, 3) Hofman (AZS Poznań) 40,98 m; *400 m finał:* Mach (Lechia Gdańsk) 52 sek., 2) Statkiewicz (Syrena) 52,7 sek., 3) Buhl (AZS Szczecin); *trójskok (finał):* 1) Hoffman (AZS) 13,64 m, 2) Weinberg (KKS Bydgoszcz) 13,36 m, 3) Krzyżanowski (Zryw Gdańsk) 13,23 m, 4) Starybrat (Legia) 13,05; *bieg 100 m:* I przedbieg: 1) Rutkowski (AZS Poznań) 11,6 sek., 2) Jaraczewski (AZS Łódź) 11,7 sek., *II przedbieg:* 1) Kiszka (Ligonza) 11,4 sek., 2) Adamski (AZS Poznań) 11,5 sek., *III przedbieg:* 1) Danowski (Pancerni Poznań) 11,4 sek., 2) Dunecki (Pomorzanin) 11,6 sek., *IV przedbieg:* 1) Stawczyk (AZS Poznań) 11,4 sek., 2) Mieźwicki (Gedania) 12,1 sek., *V przedbieg:* 1) Buhl (AZS Szczecin) 12,0 sek., 2) Bentkowski (Czyn Sosnowiec) 12,2 sek., *VI przedbieg:* 1) Lipski (AZS Toruń) 11,9 sek., 2) Piwowoński (AKS Kielce) 12.2 sek., *bieg 1.500 m (finał):* 1) Widerski (Wisła) 4:18,9, 2) Kwapień (Wisła) 4:19,3, 3) Boczar (Wisła); *sztafeta 4 × 100 m: I przedbieg:* 1) AZS (Poznań) 45,3 sek., 2) „Syrena" (Warszawa) 45,6 sek., *II przedbieg:* 1) HKS Bydgoszcz) 46,4 sek., 2) „Gedania" 46,7 sek.; *bieg 10.000 (finał):* Kielas (Zryw Gdańsk) 33:15,2 min., 2) Płotkowiak (Drukarz Poznań) 34:34,8 min., 3) Więcek Edward (Wisła Kraków).

Po pierwszym dniu w punktacji ogólnej prowadzi „Wisła" Kraków.

W dziesięcioboju uzyskano następujące wyniki: *100 m:* 1) Adamczyk 11,5 sek., 2) Kuźmicki — 11,8 sek.; *skok w dal:* 1) Adamczyk — 7,22 m, 2) Kuźmicki — 6,79 m, *skok wzwyż:* 1) Kuźmicki — 1,75 m, 2) Adamczyk — 1,70 m, *400 m:* 1) Kuźmicki — 56,9 sek. (Adamczyk został z biegu zwolniony. Nie będzie on startował również na 1500 m). *Pchnięcie kulą:* 1) Adamczyk — 13,16 m, 2) Kuźnicki — 12,20 m.

Barney Ewell biegnie 10,2 na „setkę"

Nowy Jork. W ramach przygotowań do Olimpiady odbyły się w Evanston eliminacyjne zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych lekkoatletów Stanów Zjednoczonych.

Doskonały czas w biegu na 100 m (równy rekordowi świata Owensa i Davisa) uzyskał 31-letni Murzyn Barney Ewell, przebiegając dystans w 10,2 sek. W biegu tym Ewell, posiadacz 6 tytułów mistrzowskich w sprintach, pokonał czołowych sprinterów amerykańskich Dillarda i Pattona.

W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: *w biegu na 5.000 m* — Stone 14:40,7 min., *400 m p. pł.* — Cochran 51,7 sek., *skok wzwyż* — Mc Grew 183,5 cm, *oszczep* — Biles 68,85 m, *młot* — Bennet 54,20 m.

Trzej pierwsi zawodnicy w każdej konkurencji zakwalifikowani zostali do teamu olimpijskiego.

Radzieccy gimnastycy

przybyli już do Warszawy

Warszawa. W dniu 10 bm. przybyła do Warszawy specjalnym pociągiem z Pragi 500-osobowa ekipa sportowców radzieckich powracających ze Zlotu Sokołów w Pradze.

Sportowców radzieckich powitali na dworcu wschodnim dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej inż. mjr. Better oraz przedstawiciele ambasady radzieckiej. Goście radzieccy otrzymali piękne bukiety kwiatów.

Ekipa radziecka, która zademonstruje popisy gimnastyczne w dniu 11 bm. na stadionie Legii posiada w swym składzie szereg wybitnych mistrzów sportowych Związku Radzieckiego. Między innymi w składzie drużyny znajdują się popularni mistrzowie gimnastyczni jak: Timoszek, Bielakow, Urbanowicz, Tikajszwili, Tyszko.

Popisy gimnastyczne składać się będą z kilku oddzielnych fragmentów. Na całość złożą się ćwiczenia na przyrządach gimnastycznych, ćwiczenia wolne mężczyzn i kobiet akrobatyczne ćwiczenia na motocyklach. Popisy zakończone zostaną pomysłową i efektowną piramidą.

W rozmowie z przedstawicielem PAP kierownik ekipy radzieckiej Wierszyński oświadczył, że sportowcy radzieccy z radością przybyli do stolicy bratniego słowiańskiego narodu, w którym zademonstrują osiągnięcia radzieckiego sportu. Nasz pobyt w Pradze i gościnne przyjęcia przez naród czechosłowacki oraz serdeczne przyjęcie ze strony społeczeństwa polskiego umocnią nas w przekonaniu, że przyjaźń narodów radzieckich z narodami państw demokracji ludowej rozwijać się będzie nadal w duchu zaufania i braterstwa.

Po nudnej i słabej grze

AKS zwycięża Tarnovię 4:0 (1:0)

Chorzów. Rozegrane w sobotę na stadionie AKS-u spotkanie o mistrzostwo klasy państwowej pomiędzy Tarnovią i AKS-em, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:0 (1:0).

Mecz poprzedziło wręczenie upominków przez zarząd klubu kapitanowi zespołu Andrzejewskiemu, z okazji 25-lecia czynnego udziału w życiu sportowym w tym 10 lat w AKS-ie oraz bramkarzowi Mrugale, który w meczu tym po raz 720 bronił „świątyni" gospodarzy.

Występ drużyny Pirychów i Roików, ściągnął na stadion zaledwie pięć tysięcy widzów, którzy byli świadkami nudnej i na niskim poziomie stojącej gry obu zespołów.

W pierwszej połowie więcej z gry miała Tarnovia, której atak nie potrafił wykorzystać nadarzających się okazji do zdobycia bramki. Jedynym „jaśniejszym" momentem tej części gry była akcja AKS-u, uwieńczona w 16 minucie zdobyciem jedynej bramki przez Spodzieja, który ładnym strzałem zmusił bramkarza Rychlicknego do kapitulacji.

W drugiej połowie AKS zabiera się solidnie do roboty i spycha osłabioną Tarnovię do obrony. Gra nosi charakter treningu na jedną bramkę. W tym okresie padają trzy bramki dla AKS-u zdobyte w 14 minucie przez Spodzieję, który wykorzystał podania Barańskiego, w 24 minucie silnym strzałem przez Cholewę oraz w trzy minuty później przez tego samego gracza, który z podania Barańskiego zdobywa czwartą bramkę, strzelając pod zapóźno interweniującym rezerwowym bramkarzem Tarnovii, Forysiem. Dopiero w ostatnich dziesięciu minutach Tarnovia zdołała uwolnić się spod przewagi AKS-u i dąży do uzyskania honorowego punktu. W tym okresie do ataku przechodzi Barwiński i Roik II.

W Tarnovii b. dobrze zagrał reprezentacyjny obrońca Barwiński, który stanowił jedyną poważniejszą przeszkodę dla „amatorów". Najsłabszą była, jak już wspomnieliśmy, linia ataku. U gospodarzy dobrze wypadła lewa strona ataku Muskała, Barański, którzy byli współtwórcami zdobycia trzech bramek, Spodzieja i Wieczorek w pomocy. Mrugała swymi ryzykanckimi wybiegami stwarzał wiele zamieszania w liniach obronnych. Sędziował niezdecydowanie p. Winiarski z Łodzi.

W przedmeczu, który podobał się bardziej niż mecz główny, juniorzy AKS-u pokonali starszych od siebie piłkarzy kopalni „Jadwiga" w stosunku 5:1 (1:1).

Sport na Dolnym Śląsku

Wrocław. (kr) W Nowej Soli bawił zespół juniorów TUR-u jeleniogórskiego, który rozegrał z miejscową Odrą spotkanie mistrzowskie o tytuł mistrza Dolnego Śląska. Po niecekawej grze zwyciężyli goście w stosunku 1:0 (0:0).

*

W ramach eliminacji, mających na celu wyłonienie najlepszej na Dolnym Śląsku włókienniczej jedenastki piłkarskiej, Odra (Nowa Sól) zmierzyła się z Jedwabiem (Żydowice) i pokonała go w st. 2:1 (1:1). Tym samym Odra reprezentować będzie Dolny Śląsk na Ogólnopolskich Igrzyskach Sportowych Włókniarzy, które zostaną rozegrane w dniach 22—25 bm. w Łodzi.

*

W Kłodzku gościł zespół piłkarzy radlińskiej Błyskawicy, który zmierzył się z miejscową Nysą. Mecz zakończył się łatwym zwycięstwem Błyskawicy w st. 4:1 (3:0). Przez cały czas spotkania przygniatającą przewagę posiadali goście.

*

Polonia (Świdnica) sprowadza w najbliższym czasie czeską drużynę AFC (Kutna Hora). Drużyny te rozegrają z sobą dwa spotkania z tym, że jedno odbędzie się w Świdnicy, drugie zaś prawdopodobnie we Wrocławiu.

*

Na stadionie im. gen. Świerczewskiego, we Wrocławiu zakończone zostały prace koło boiska piłkarskiego. Już niezadługo spotykać się będą na nim najlepsi piłkarze polscy z przeciwnikami zagranicznymi.

Pływacy żarscy debiutują

Wrocław. (kr) W Żarach rozegrane zostały pierwsze w tym roku zawody pływackie w konkurencji lokalnej, które zgromadziły na starcie około 30 zawodników. Zawody te wzbudziły duże zainteresowanie, czego najlepszym dowodem jest fakt, że, pomimo deszczowej pogody przyglądało się im 600 osób.

Najlepiej zaprezentowali się pływacy Włókienniczego KS Promień, którzy zdobyli prawie wszystkie pierwsze miejsca.

Wyniki techniczne: 100 m st. dowolnym Pawłowski (Promień) 1:26 min., 100 m st. klasycznym: Wróblewski 1:42,2 min., 100 m st. grzbietowym: Noszczyński (Chrobry) 1:32 min., 400 m st. dowolnym: Muszyński (Promień) 7:13.8 min. Konkurs skoków zakończył się zwycięstwem Trojanowskiego (Promień).

Kluby wrocławskie wzmacniają składy

Wrocław. (kr) PZPN potwierdził dla wrocławskiego WUZ-u byłych zawodników chorzowskiego Ruchu Lasockiego, Kanię, Baryłkę, Ficę i Dragona. WUZ, który po ciężkich zmaganiach zakwalifikował się do A-klasy, DOZPN w nadchodzących mistrzostwach odegrać może poważną rolę. Już w chwili obecnej jest on jednym z czołowych zespołów piłkarskich na Dolnym Śląsku.

*

Atak wrocławskiej Burzy zasilił Kijowski (TUR Strzelin). Kijowski kilkakrotnie reprezentował barwy Dolnego Śląska, grając na pozycji środkowego napastnika.

*

Półkoszek po dłuższym pobycie w Warszawie przeniósł się z powrotem do Wrocławia i zasilił szeregi swego klubu macierzystego Pafawagu.

Pływackie mistrzostwa Śląska

Gliwice. (tel) W sobotę po południu rozpoczęte zostały w Gliwicach mistrzostwa Śląska w pływaniu. Wyniki pierwszego dnia zawodów były następujące: *400 m st. dow. panów:* 1) Gremlowski (Polonia Bytom) 5.34.8 min. 2) Ramola (Polonia Bytom) 5.35.0 min. 3) Januszewski (Siemianowiczanka) 6.08.6 min. *400 m st. dow. pań:* Liszkówna (Piast) 6.38.1 min. 2) Niedzielówna (Piast) 7.00.0 min. 3) Matejówna (Polonia Bytom) 7.26.0 min. *Przedbiegi panów 200 m st. klas. I przedbieg:* 1) Krauze (Piast) 2.58.0 min. 2) Kolar (Piast) 3.10.0 min. 4) Chwałczyk (Zjednoczenie Zabrze) 3.12.0. *II przedbieg:* 1) Kuklok (Piast) 3.06.0 min. 2) Serafin (Zjednoczenie Zabrze) 3.12.0 min. 3) Szołtysek (Pogoń) 3.08.1 min. 4) Brzęczek (Polonia Bytom) 3.09.0 min. *100 m. st. klas. pań:* 1) Kaletowa (Piast) 1.36.3 min. 2) Istel (Zj. Zabrze) 1.38.4 min. 3) Przybyła (Zj. Zabrze) 1.38.9 min. *100 m. na wznak panów:* 1) inż. Zemyr (Polonia Bytom) 1.16.2 min. 2) Langer (Piast) 1.17.8 min. 3) Gadzikiewicz (Polonia Bytom) 1.19.0 min. *1500 m st. dow. panów:* 1) Gremlowski (Polonia Bytom 22.24.1 min. 2) Gadzikiewicz (Polonia Bytom) 25.02.2 min. 3) Kaszowicz (Polonia Bytom) 25.02.4 min. *Sztafeta 4×200 st. dow. panów:* 1) Polonia I (Ramola, Nogaj, Gremlowski, Linek) 10,47,5 min. 2) Polonia II (Gadzikiewicz, Kaszowic, Papes, Kowalski) 11,12,0 min. 3) Piast (Wygasz, Krauze, Langer, Kuklok) 11.22.0 min. *Sztafeta 3×100 zmiennym pań:* Piast I (Kaletowa, Kobarówna, Liszkówna) 4.50,8 min. 2) Piast II (Niedzielówna, Hulckówna, Szmidtówna) 4.54.8 min. 3) Polonia I (Rocznikówna, Blejarska, Matejówna), 5,07.0 min.

W punktacji ogólnej po pierwszym dniu prowadzi Polonia — 371 pkt. 2) Piast — 336 pkt. 3) Zjednoczenie Zabrze — 63 pkt. 4) Pogoń — 45 pkt. 5) Siemianowiczanka — 21 pkt.

Dobre wyniki angielskich pływaków

Londyn. Szereg bardzo dobrych wyników uzyskali pływacy angielscy na międzynarodowych mistrzostwach pływackich Anglii. W konkurencji żeńskiej dwa tytuły mistrzowskie zdobyła reprezentantka Anglii na Olimpiadę Gibson. Gibson zwyciężyła w biegu na 440 y. st. dow. (ok. 402 m) w czasie 5:39,8 min. oraz na 220 y. (ok. 201 m) st. dow. — 2:32,6 min.

W konkurencji męskiej, w finale na 100 y. (ok. 91,5 m) st. grzbiet. zwyciężył mistrz Walii Brockway w rekordowym czasie 1:02,6 min. przed dotychczasowym mistrzem Kinnerem (Szkocja). 220 y. st. dow. wygrał Hale w czasie 2:16,4 min. przed Australijczykiem Boydem.

Jędrzejowska zdobywa jeden punkt

Jugosławia — Polska 2:1 w tenisie

Warszawa. Na korcie centralnym Legii w Warszawie rozpoczął się w sobotę międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Jugosławia. W pierwszym dniu rozgrywek odbyły się dwa spotkania w grze pojedynczej panów oraz gra pojedyncza pań.

W pierwszym spotkaniu Mitic (Jugosławia) pokonał Kończaka (Polska) 6:2, 6:1, 6:1, w drugim zaś Skonecki uległ Palladzie (Jugosławia) 6:4, 6:1, 7:9, 6:8. Kończak miał kilka ładnych zagrań popełnił jednak również wiele prostych błędów i przegrał łatwo z mistrzem Jugosławii. Skonecki walczył zawzięcie w trzecim i czwartym secie, jednak uległ ostatecznie bardziej rutynowanemu przeciwnikowi.

W grze pojedynczej pań Jędrzejowska pokonała Jugosłowiankę Ernadak w stosunku 6:2, 7:5.

Po pierwszym dniu rozgrywek w meczu prowadzi Jugosławia 2:1.

Szwedzi już w finale

Półfinałowe rozgrywki o puchar Davisa

Sztokholm. W stolicy Szwecji odbywa się obecnie mecz tenisowy między reprezentacjami Anglii i Szwecji w ramach gier półfinałowych w strefie europejskiej o puchar Davisa.

W wyniku dwudniowych rozgrywek Szwecja prowadzi z Anglią 3:0 i zapewniła sobie już miejsce w finale, w którym przeciwnikiem jej będzie zwycięzca spotkania Czechosłowacja — Włochy.

W grach pojedynczych Bergelin (Szwecja) pokonał Mottrama (Anglia) 6:3, 6:2, 6:3, a Johansson (Szwecja) wygrał z Paishem (Anglia) 6:2, 2:6, 8:6, 6:1. W grze podwójnej para szwedzka Bergelin — Johansson odniosła zwycięstwo nad parą angielską Mottram — Paish w stosunku 2:6, 7:5, 6:4, 6:3.

Rzym. Półfinałowy mecz tenisowy w strefie europejskiej o puchar Davisa między Czechosłowacją i Włochami ma miejsce w Mediolanie. W meczu tym prowadzi obecnie Czechosłowacja 2:1. Drugi punkt dla gości zdobył Cernik, wygrywając wczoraj spotkanie w grze pojedynczej z Włochem Del Bello w stosunku 6:2, 6:4, 7:9, 6:3.

W sobotę para włoska Cucelli — Del Bello wygrała grę podwójną, odnosząc zwycięstwo nad Drobnym i Cernikiem (Czechosłowacja) w stosunku 6:1, 8:6, 6:2.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja, Katowice ul. Młyńska 9 tel. centrali Spółdz. Wyd. „Czytelnik" 609-73 wewnętrzny: sekretariat 001, kronika 003 telefon nocny 003, wyd. „Wieczór" 006 dział sportowy 007, naczelny redaktor 311-84 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11 — 18 codziennie. — Administracja Wydawnictw: Katowice ul. Młyńska 9 tel. wewnętrzny: sterownik 009, dział prenumeraty 008 — Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką poczt. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł PKO Katowice III 4950 — Dział Ogłoszeń: Katowice ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 03. — PKO Katowice III-4830. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK" Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk: Drukarnia Nr 9, Sp. „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12 tel. wewn. 08 16033